Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

20 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Nr. 94. Kraków, środa 5. kwietnia 1922 r. Rok V.

Płonąca kopalnia na G. Śląsku

400 górników odciętych od świata.



Rocznica Racławic.

Urzędnicy sądowi otrzymają wyższe uposażenie

Warszawa (tel. wł. M.). Ponieważ dalej utrzymują się pogłoski o ustąpieniu ministra sprawiedliwości **Sobolewskiego**, z powodu nieuwzględnienia postulatu jego w sprawie podwyższenia pensyi pracownikom sądowym, przeto dziennikarze udali się do p. ministra z prośbą o przedstawienie istoty rzeczy. Odpowiedź ministra Sobolewskiego brzmiała:

„Wynagrodzenie sądowników jest **niższe**, aniżeli urzędników administracyjnych. **Ministerstwo sprawiedliwości domaga się dla pracowników sądowych** następujących **podwyżek:**

Dla sędziów, prokuratorów pierwszej grupy 59.610 marek; drugiej grupy 63.960 marek; trzeciej grupy 82.710 marek; czwartej grupy 101.810 marek. Dla prezesów sądu okręgowego 85.275 marek, sądu apelacyjnego 107.223 marek, sądu najwyższego 122.172 marek, wreszcie dla pierwszego prezesa sądu najwyższego 157.680 marek.

Polepszenie bytu oficerów

Warszawa (tel. wł. M.). Między ministerstwem spraw wojskowych a ministrem skarbu prowadzone są pertraktacye w sprawie polepszenia bytu materyalnego wojskowych w ogólności, a oficerów w szczególności. W kołach, zbliżonych do ministerstwa skarbu, utrzymuje się przekonanie, że **oficerowie otrzymają wyższe uposażenie**, aniżeli inni funkcyonaryusze państwa.

Walka rządu z drożyzną

Warszawa (tel. wł. M.). Minister Michalski odbył konferencyę z ministrem przemysłu i handlu inż. Ossowskim, w sprawie kryzysu w przemyśle i wzrastającej drożyzny. Nakreślono zasadniczą linię komisyi rządowej, zmierzającą do uprzemysłowienia kraju i zahamowania nadmiernie wzrastających cen.

Czesi przewlekają sprawę Jaworzyny

Warszawa (tel. wł. M.). Jak słychać, pertraktacye w sprawie Jaworzyny posuwają się w tempie powolnem. Przyczyną tego jest stanowisko tak zwanej komisyi pięciu parlamentu czeskiego, która wywiera poważny wpływ na Dr. Benesza, w sprawie rokowań polsko czeskich.

Jeszcze jeden magazyn broni na G. Śląsku

Katowice. (PAT). Władze koalicyjne wykryły wczoraj **w Gliwicach olbrzymi skład amunicyi.** W poniedziałek o godzinie 9 rano francuskie oddziały zatrzymały ruch na całej ulicy Dworcowej, obsadzając ulice kilkoma samochodami pancernymi. Następnie urządzono rewizyę w domu Glueghauera, gdzie w oficynie znajdował się bagaż samochodowy Kuglera. Firma Kuglera była jednak tylko pozorną gdyż w rzeczywistości był to garaż orgeszu gliwickiego. W garażu tym wykryto i skonfiskowano **cztery samochody ciężarowe, pełne amunicyi, karabinów i kulomiotów**, zapakowanych w skrzynie, **dziesięć ciężkich karabinów maszynowych 100 nabojów, 700 granatów ręcznych.** Broń była częściowo zamurowaną na strychu domu. Pozatem skonfiskowano dwa samochody osobowe, należące do orgeszu gliwickiego. Rewizya trwała cały dzień. Aresztowano Glueghauera Kuglera oraz kilku orgeszowców, **którzy się tam znajdowali.**

400 górników odciętych w płonącej kopalni

16 zabitych, 38 rannych.

Katowice (AW). W powiecie raciborskim, we wsi **Pelerhofen, wybuchł pożar w kopalni** Anzelma Dotychczas **nie zdołano opanować tego pożaru. W kopalni znajduje się 400 odciętych** od świata górników. W ciągu akcyi ratunkowej, która trwa nadal, **wydobyto 16 zabitych, 38 ciężko rannych.**

Aresztowanie szajki szpiegowskiej w Warszawie

Na czele stał pułkownik armii Petlury.

Warszawa (tel. wł. M.). W Warszawie została **aresztowana szajka szpiegowska, złożona z 3 oficerów byłej armii Petlury i z dwóch kobiet.** Cała „piątka" zamierzała uciec za granicę, lecz w porę przeszkodzili im agenci ekspozytury wojskowej. **Szef bandy,** były dowódca korpusu ukraińskiej armii, **pułkownik M.,** zmiarkowawszy, **że jest śledzonym, usiłował szukać schronienia w lokalu poselstwa ukraińskiego.** Został jednak aresztowany, pomimo, iż **stawiał opór agentowi, którego pobił, usiłując uciec.** Agenci puścili się za nim w pogoń i przy pomocy publiczności zdołali go ująć. W mieszkaniu pułkownika M. **znaleziono bardzo ważne dowody zdrady.** Śledztwo w toku.

Francya akceptuje stanowisko Polski w sprawie Wilna

Warszawa. (Tel. wł.). Z Paryża telegrafują: Minister Skirmunt oświadczył dziennikarzom, **że osiągnął zupełne porozumienie w sprawie wspólnego stanowiska na zjeździe w Genui ze strony Polski, małej ententy i państw bałtyckich, co do Wilna.**

Rząd francuski **uznaje w tej sprawie w zupełności stanowisko Polski,** że należy zastosować się do woli ludności miejscowej, oraz **przyjmuje załatwienie, przeprowadzone przez Sejm polski.**

Polska żąda uznania granic pokoju ryskiego

Konferencya min. Skirmunta z Poincare'm.

Warszawa. (Tel. wł.) Według otrzymanych z Paryża wiadomości, minister Skirmunt odbył w obecności posła Zamoyskiego **konferencyę z Poincare'm.** Omówiono w dyskusyi wszystkie aktualne kwestye, dotyczące naszych granic **wschodnich.**

Francya **przyjęła polski punkt widzenia** i ofiarowuje nam całkowite swe poparcie, uważając, że oba kraje powinny iść razem, albowiem **czem Francya jest na zachodzie, tem Polska na wschodzie.**

Na podstawie wyniku tej konferencyi poseł **Zamoyski wręczył** w ministerstwie spraw zagranicznych w Paryżu **notę, proponującą Francyi w myśl rt. 87. traktatu** wersalskiego **uznanie w całej rozciągłości granic pokoju ryskiego.** Jeżeli okaże się, że sytuacya będzie odpowiednia, to **takie same kroki poczynią poselstwa nasze w Londynie, w Tokio, Rzym e i Brukseli.** Minister Skirmunt udał się w niedzielę do Londynu, bardzo zadowolony z rezultatu swego pobytu w Paryżu.

Odznaczenie min. Skirmunta

Warszawa. (Tel. wł.). Rząd francuski ozdobił ministra Skirmunta wstęgą legii honorowej.

Wyjazd do Genui

Warszawa (tel. wł. M.). Termin wyjazdu delegacyi polskiej na konferencyę do Genui został ustalony na środę 5 b. m.

Delegacya ros. konferuje w Berlinie

Berlin (PAT). Delegacya rosyjska na konferencyę genueńską, która przybyła tu wczoraj, **odbyła posiedzenie.** Jutro spodziewanym jest **przyjazd Krassina.** Według zapewnień kół miarodajnych, **Krassin przedłoży rządowi niemieckiemu nowe propozycye w sprawie działania w Genui na wspólnej podstawie.**

Berlin (PAT. Wied. B. K.). Wedle doniesienia pism, przyjął dziś po południu **kanclerz Rzeszy delegatów rosyjskich na konferencyę genueńską, mianowicie Cziczerina, Litwinowa i Joffego.** Po połud iu delegaci rosyjscy byli przyjęci przez ministra spraw zagranicznych dra Rathenaua. Odwiedziny te dały sposobność do wypowiedzenia się o sprawach politycznych. Mówiono także o projekcie niemiecko-rosyjskiego układu handlowego.

Karol Habsburg -- „męczennikiem Węgier"

Budapeszt. (AW). W okólniku do kleru węgierskiego zarządził kardynał arcybiskup Czernoch, aby we **wszystkich kościołach na Węgrzech odprawiano uroczyste nabożeństwa** za duszę śp. eks-cesarza Karola — Męczennika Węgier.

„Otto II, król Węgier"

Budapeszt. (PAT). Konferencya wszystkich stronnictw legitymistycznych uchwaliła, że **pierworodnego syna Karola IV. należy uważać za króla Węgier pod nazwą Ottona II. Do strzeżenia praw i interesów małoletniego króla jest powołaną królowa-wdowa.** Nadto wyrażono żądanie, by zwłoki króla Karola były umieszczone na Węgrzech i by królowej-wdowie, jakoteż dzieciom zezwolono na pobyt na Węgrzech.

Rząd węgierski musi się liczyć z wolą koalicyi

Budapeszt (PAT. Węg. Biuro koresp.). Stanowisko rządu węgierskiego w kwestyi królewskiej nie zmieniło się z powodu śmierci króla Karola IV. **Podstawa** prawna, określona artykułem 47 ustawy z roku 1921. a **proklamująca utratę tronu dynastyi Habsburskiej,** nie może być porzuconą. Ponadto istnieje **wiążące przyrzeczenie rządu węgierskiego, uczynione ententcie w związku z detronizacyą,** mianowicie, że **przed powzięciem i ostatecznem rozwiązaniem kwestyi królewskiej wejdzie w kontakt z mocarstwami koalicyi.** Ewentualne rozwiązanie kwestyi królewskiej mogłoby nastąpić tylko na tej podstawie.

Budapeszt (PAT). Prokuratorya skonfiskowała te pisma, które ogłosiły proklamacyę legitymistów w sprawie obwołania Ottona królem Węgier i wdrożyła przeciwko autorom proklamacyi postępowanie karne.

Europa nie uzna Habsburga

Londyn (PAT. Reuter). „Times" wyraża nadzieję, że była cesarzowa Zyta i jej zwolennicy zrozumieją, iż **Europa nigdy nie zgodzi się na wstąpienie na tron członka domu Habsburskiego i że żadna próba w tym kierunku się nie powiedzie.** — Jak komunikują z Paryża, **Rada ambasadorów zajmowała się sprawą Ottona.**

Gdzie spoczną zwłoki ex-cesarza?

Wiedeń. (AW). W Funchalu odbędzie się w poniedziałek wyprowadzenie zwłok eks-cesarza Karola z willi, w której rodzina cesarza zamieszkiwała, do kościoła Della Confession. We wtorek złożone zostaną zwłoki eks-cesarza prowizorycznie na cmentarzu w Capamonte. Co do stałego spoczynku zwłok, to wchodzą w rachubę krypta OO. Kapucynów we Wiedniu, albo też, co zgadza się z ostatnim życzeniem nieboszczyka, kościół św. Marcina w Budapeszcie, miejsce wiecznego spoczynku byłych królów Węgier.

Opiekun dzieci zmarłego

Budapeszt. (AW). Wedle ostatniej woli ekscesarza ma zostać **brat jego arcyksiążę Maksymilian opiekunem dzieci zmarłego.** Arcyksiążę Maksymilian udaje się na Maderę, gdzie przybędzie za 7 dni.

Budapeszt. (AW). Książę Sykstus parmeński, brat Zyty i matka jej księżna Antonina wyjechali do Funchal.

Lenin „tylko przemęczony"

Berlin (AW). W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Berliner Tagblattu" w sprawie choroby Lenina oświadczył Cziczerin, iż Lenin jest tylko niesłychanie przemęczonym i od dłuższego czasu cierpi na bezsenność.

Nowy poseł polski w Moskwie?

Warszawa (tel. wł. M.). Mówią tu, iż rozważaną jest sprawa zmiany na stanowisku posła polskiego w Moskwie. W miejsce obecnego charge d'affaires. Dr. **Stańskiego,** wszedłby — przypuszczalnie — obecny minister pracy p. **Darowski.**

Kandydat na ministra robót publicznych

Warszawa (tel. wł. M.). Krążą tu pogłoski, że na stanowisko ministra robót publicznych wysuniętą jest kandydatura **Dr. Roslanieckiego.** Pracował on zawodowo w przemyśle, a obecnie jest dyrektorem instytutu geologicznego w Warszawie.

Hołd Polski dla Ameryki

Warszawa. (PAT). Staraniem Zjednoczenia stow. polskich odbyła się wczoraj uroczysta akademia ku uczczeniu **rocznicy przyłączenia się St. Zjednoczonych do wielkiej wojny europejskiej.** Na uroczystość przybyli przedstawiciele sejmu, rządu oraz państw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Na podjum ustawiono portret Kościuszki w mundurze gen. amerykańskiego. Uroczystość zagaił p. Baliński kończąc okrzykiem na cześć Ameryki. Hr. Adam Zamoyski odczytał adresy do prezydenta Hardinga, Wilsona i gen. Pershinga.

Czesi budują... „flotę na morzu Czarnem!"

Praga (AW). „Tribuna" donosi, że rząd czeski rozpoczął budować flotyllę czeską na morzu Czarnem (!?).

Burze śnieżne w Anglii

Leafield (Radio. PAT). Olbrzymie burze śnieżne szalały na całym zachodzie Anglii i Walii. Wyrządziły one znaczne szkody, szczególniej w kolejnictwie.

Rocznica Racławic.

Sto dwadzieścia osiem lat temu... W dniu 4 kwietnia 1794 roku, na polach Racławickich stanęły przeciw sobie dwa wojska: z jednej strony pułki rosyjskie, doświadczone w wojnie tureckiej, żołnierze zwycięskiego i dziko okrutnego Suwarowa, pod wodzą generałów carycy, Tormasowa i Denisowa, — z drugiej oddziały armii narodowej, które oparły się rozbrojeniu i redukcyi i pierwsze dały hasło do zbrojnej insurekcyi, bataliony Madalińskiego, Mangeta i Lukkego, a z nimi ochotnicy krakowscy i chłopy, zbrojni zaledwie kosami. A z nimi Naczelnik siły zbrojnej narodowej, Tadeusz Kościuszko.

Bitwa, rozpoczęta rano, a ciężka i groźna dla Kościuszki, dzięki olbrzymiej przewadze artyleryi Tormasowa, oraz przewadze w liczbie i uzbrojeniu wojsk rosyjskich, — zakończyła się o zachodzie słonca zdobyciem armat Tormasowa przez kosynierów i paniczną, bezładną ucieczką Rosyan.

W kilka dni później pisał Tormasow w raporcie o tej bitwie, że „nasi znakomici żołnierze, nie przyzwyczajeni do walki z hołotą, uzbrojoną w widły i kosy, na sztorc osadzone, spotkawszy się z tą nieznaną sobie bronią, — musieli rejterować". A jednocześnie wieść o bitwie racławickiej, dotarłszy do stolicy, rozlegla się tam echem doniosłem i uderzyła o spiż dzwonów katedralnych, które na całą Warszawę rzuciły hasło Kilińskiego — „do broni!" Z bitwy racławickiej zrodził się Wielki Tydzień Warszawy.

A jak po tej bitwie przyszedł Wielki Tydzień, owe trzy dni walk Kilińskiego na ulicach stolicy, tak po całej insurekcyi Kościuszkowskiej przyszły potem trzy okresy walk narodu o niepodległość, te trzy dni, o których mówi Mickiewicz, że dzień pierwszy zaszedł z pierwszem wzięciem Warszawy, dzień drugi zajdzie z drugiem wzięciem Warszawy, dzień trzeci, zaś potem wzejdzie, ale już nie zajdzie".

I oto jesteśmy w tym dniu trzecim, — w dniu zwycięstwa.

Słusznem jest tedy w dniach zwycięstwa i wolności czcić wspomnieniem ową epokę i ów dzień, które wraz z Konstytucyą majową były pierwszymi czynami odrodzenia i wytknięciem ku niemu drogi.

Racławice przyszły w dziesięć dni po uroczystej, wiekopomnej przysiędze, złożonej przez Naczelnika — Narodowi na rynku krakowskim i one to były początkiem wypełniania zaprzysiężonej Ojczyźnie wierności i nieugiętości w walce o jej wolność, całość i niepodległość. A jak przysięga Kościuszki Narodowi była przysięgą całego Narodu na wierność Ojczyźnie, — tak dzień racławicki, który otacza blaskiem chwały postać Naczelnika, — jest również dniem niezapomnianej chwały Narodu.

Słusznem jest tedy, aby dzień Racławic czczony był wspomnieniem podniosłem a miłującem.

O ustroju szkolnictwa średniego pod względem hygieny

„Projekt ustroju o szkolnictwie średniem pod względem hygieny" był przedmiotem rozważania na sobotniem zebraniu koła krak. T. N. S. W.

Prof. Ciechanowski poddał krytyce cały projekt i po dyskusyi, w której wzięli udział pp. dr Weiner, dr Szyszko, Jakóbiec, dr Jan k i dyr. Pogorzelski uchwalono zgodnie z wnioskami referenta, że ustrój szkoły średniej winien ze stanowiska hygieny uwzględniać następujące zasadnicze postulaty:

nauka w szkole i związane z nią zajęcia domowe **nie powinny uczniowi zabierać więcej, niż 8 godzin czasu dziennie;**

wychowanie fizyczne winno mieć w szkole średniej miejsce równorzędne z innemi celami szkoły, jak strona moralna i intelektualna;

szkole prywatnej winna ustawa stawiać takie same warunki odnośnie do hygieny, jakie stawia szkole [illegible];

szkoły średnie koedukacyjne winne być przewidziane w ustawie jako eksperymentalne, a nie normalne.

Wyrażono też przekonanie, że **nieodpowiednie budynki szkolne winne być przez szkoły do kilku lat opuszczone.** Szkoły średnie winne być zbudowane na podstawie opinii kollegium, w którego skład wchodziliby hygieniści, inżynierowie i pedagogowie. **„Dobrosław".**

Dwuletnia służba wojskowa w Polsce

Wiek poborowy rekruta w 21 roku życia.

Komisya wojskowa przyjęła onegdaj w 2-m i 3-m czytaniu artykuły 7, 8, 9 i 10 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Artykuł 7, ustalający czas trwania służby wojskowej, brzmi jak następuje:

„Czas trwania służby wojskowej, o ile ustawa niniejsza nie postanawia inaczej jest następujący:

1) w wojsku stałem 2 lata;

2) w rezerwie do końca tego roku kalendarzowego, w którym rezerwista kończy 40 lat życia;

3) w pospolitem ruszeniu do końca tego roku, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 50 lat życia.

Czas trwania służby wojskowej w marynarce wojennej określi osobna ustawa.

Artykuł 8. ustala wiek poborowy na ten rok, w którym poborowy kończy 21 lat życia.

Artykuł 9. stanowi o cudzoziemcach, którzy w wieku poborowym uzyskali obywatelstwo polskie.

Artykuł 10. stanowi o osobach, które przebywają na terytoryum Rzeczypospolitej Polskiej, ale nie mają dowodów, stwierdzających obywatelstwo państwa obcego. I jedni i drudzy podlegają obowiązkowi służby wojskowej.

Jak wygląda obecnie armia sowiecka.

(—) Armia sowiecka w dobie obecnej została zreorganizowana, zdemobilizowano wszystkie starsze roczniki, a powołano do służby młodsze, przyczem podoficerowie mogą służyć do lat 45, oficerowie do 55, generałowie 65.

Skasowano system samoaprowidowania armii a zorganizowano Centralny Zarząd aprowizacyjny, z gen. Brusiłowem na czele.

Skasowane również urzędy komisarzy politycznych, wprowadzono natomiast wojskową kontrolę rewolucyjną, która jedynie ma na celu baczenie, by armia otrzymywała wszystko, co otrzymywać winna. Armia odczuwa wielki brak materyałów technicznych i broni.

Cała armia podzielona jest na 12 armij polowych i 6 specyalnych. Każda z armij posiada swą bazę, a mianowicie: 1. Kijów — baza armii prawobrzeżnej, 2. Jekaterynosław — baza armii czarnomorskiej, 3. Rostów — armia północno-kaukaska, 4. Witebsk — armia północno-dnieprzańska, 5. Omsk — armia zachodnio-syberyjska, 6. Irkuck — armia wschodnio-syberyjska, 7. Petersburg — ogólne ośrodki armii, 8. Moskwa — ogólne ośrodki armii.

Zgodnie z nową organizacyą **każda armia składa się z trzech dywizyj,** dywizya z trzech brygad, brygada z trzech pułków, pułk z 9 sotin, z których 6 bojowych i 3 robotnicze.

Do każdej z armij należy dywizya artyleryi, składająca się z trzech brygad, brygada zaś liczy 3 pułki, mianowicie: 1 pułk haubic i 2 lekkiej artyleryi polowej z 6 bateryj. Pozatem **każda armia liczy w swym składzie pułk ciężkiej artyleryi, jedną brygadę techniczną** (saperzy, kolejowcy, automobiliści i lotnicy) **i jedną brygadę jazdy,** złożoną z 3 pułków.

Każda baza armii czerwonej w czasie wojny może obsługiwać 2 lub 3 armie i **posiada jeszcze oddział czołgów i kolumnę samochodów opancerzonych.**

Wszystkie owe normy nie dotyczą sześciu armij „specyalnych", posiadających swą własną organizacyę.

Językiem komendy w całej armii Sowietów jest język rosyjski.

Karol Habsburg.

Zgon ostatniego z władców byłej monarchii habsburskiej wywołał naogół u jego byłych poddanych uczucie czysto konwencyonalnego ubolewania, jakie towarzyszy zazwyczaj śmierci kogoś popularnego a „nieszkodliwego", kogoś, kto życiem swe i działaniem nie pozostawił dość wybitnych śladów w historyi świata, by go miano obdarzać zbyt wielką sympatyą lub prz sadną nienawiścią.

Całe panowanie ostatniego z Habsburgów nosi piętno tragicznej ironii losu, który ster ton cej nawy rozległego państwa złożył w ręce najmniej ku temu powołane. Widocznie było już przesądzone, że Karol I. nie zdoła uratować monarchii, noszącej w sobie już od szeregu lat zaród śmiertelnej choroby. Wszelkie jego występy, mające na celu prow. dzenie samodzielnej, „nowoczesnej" polityki, zdolnej wyrwać monarchię naddunajską z pod przemożnego wpływu ducha pruskiego, skazane były z góry na niepowodzenie, gdyż nie natchnęła ich wybitna, świadoma celu twórcza indywidualność, lecz, jak złośliwi a wtajemniczeni twierdzą, wpływ energicznej małżonki, czy też potężnej kamaryli dworskiej.

Z obowiązku dziennikarskiego wypada nam poświęcić słów kilka skreśleniu życiorysu tej postaci, która z natury szara i nijaka, pozbawiona wszelkich cech wybitnej indywidualności, raczej groteskowa, dziwnym zbiegiem okoliczności, ślepo czy też celowo rządzących światem, stała się siłą faktu postacią tragiczną...

* * *

Karol Habsburg urodził się jako syn arc. Ottona i arc. Maryi Józefy 17 sierpnia 1887 r. na zamku Persenberg nad Dunajem. Dzieciństwo spędził przeważnie w Wiedniu, tam też, nie odznaczając się bynajmniej bystrością umysłu, z trudem borykał się ze studyami gimnazyalnemi. W r. 1903 wszedł Karol do armii jako porucznik pułku ułanów. W r. 1906 został „oberleutnantem", po skonie zaś swego ojca Ottona przeniósł się do Hradczyna, aby w Pradze oddać się studyom prawniczym. Wkrótce jednak powrócił do służby w armii: przy manewrach cesarskich w 1908 przydzielony został do sztabu swego wuja arc. Franciszka Ferdynanda, w rok zaś później został rotmistrzem i objął komendę 5 szwadronu dragonów w Brandeis nad Łabą.

W międzyczasie poznał Karol księżniczkę Zytę, z rodu Burbon-Parma; w r. 1911 nastąpiły zaślubiny. Po krótkim pobycie w willi Wardholz wrócił znów do służby wojskowej. Ze śmiercią następcy tronu Franciszka Ferdynanda i z wybuchem wojny światowej wszedł Karol do naczelnej komendy armii, stojącej wówczas pod kierownictwem arc. Fryderyka. W lipcu 1915 r. został mianowany generał-majorem w marcu 1916 feldmarszał-leutnantem i wiceadmirałem; równocześnie otrzymał dowództwo pułku, stojącego na tyrolskim odcinku włoskiego frontu.

21 listopada 1916 r. po skonie Franciszka Józefa objął tron Habsburgów, aby w dwa lata później przeżyć rozpadnięcie się monarchii austro-węgierskiej. Podpisawszy na zamku Schönbruńskim akt uroczysty zrzeczenia się wykonywania władzy, przeniósł się wraz z rodziną do Gödöllö, następnie do zamku Eckartsau. Po utworzeniu się republiki austryackiej, dalsza jego obecność w granicach republiki była niemożliwa, nie chciał on bowiem zrezygnować za swych praw do tronu. Rząd austryacki zażądał usunięcia się rodziny cesarskiej. Za pośrednictwem Anglii Szwajcarya zgodziła się udzielić

azylum zdetronizowanemu monarsze, który też 23 marca 1919 r. pod strażą angielską wraz z rodziną wyjechał do Szwajcaryi, gdzie zamieszkał zrazu na zamku Wartenneg, poczem osiedlił się w kupionym przez siebie zamku Prangins nad jeziorem genewskiem.

W czasie świąt wielkanocnych 1921 r. nastąpiła pierwsza niefortunna wyprawa Karola na Węgry w celu odzyskania korony św. Szczepana. Udało mu się wprawdzie w przebraniu przejechać przez Austryę, zatrzymać nawet we Wiedniu, a stąd autem pojechać do Steinamanger i potem do Budapesztu, musiał jednak po bezcelowych pertraktacyach z rządem węgierskim i za interwencyą ententy opuścić ziemię węgierską i wśród antimonarchistycznych demonstracyj po drodze powrócić do Szwajcaryi. Ponieważ związkowy rząd szwajcarski widział w próbie restauracyi Karola znieważenie szwajcarskiego prawa azylu, musiał ośmieszony „uciekinier" zobowiązać się uroczyście, iż nie przedsięweźmie odtąd niczego, coby mogło narazić szwajcarską neutralność na szkodę. Niezrażony jednak pretendent do korony królewskiej, wbrew danemu przyrzeczeniu, powtórzył Karol swą romantyczno-śmieszną wyprawę na Węgry w jesieni ub. roku; ta skończyła się smutniej, niż poprzednia. Pobity pod Budapesztem przez wojska Horthy'ego został uwięziony w klasztorze Tihany. Wobec tego, że Szwajcarya odmówiła mu stanowczo prawa dalszego pobytu na swej ziemi, mocarstwa sprzymierzone wyznaczyły Karolowi jako nowe asylum miasto Funchal na wyspie Madeirze, dokąd wraz z żoną przewieziony został, jak wiadomo, wojennym okrętem angielskim. Wyjeżdżając tak niedawno temu na Madeirę, nie przypuszczał zapewne Karol Habsburg, iż śmierć tak prędko wyswobodzi go z tego więzienia.

Zachorowawszy 21-go marca na grypę, zmarł 1 kwietnia.

Oto krótki szkic z życia ostatniego ze skazanych na zagładę Habsburgów.

Karol pozostawił siedmioro dzieci; 5 synów: a to najstarszego 10-letniego Franciszka Józefa Ottona, Roberta Karola, Feliksa Fryderyka, Karola Ludwika i Rudolfa oraz dwie córki: Adelajdę Maryę Józefę i Charlottę. Ósme dziecko będzie już pogrobowcem.



Wieczór sonat Lwa Siroty i R. Pollaka.

Znakomity wirtuoz-pianista Leon Sirota, który kilku poprzednimi występami, ugruntował swą wziętość w krakowskim światku muzycznym, pojawił się wczoraj na estradzie w towarzystwie doskonałego skrzypka prof. Roberta Pollaka i wypełnił trzema sonatami cały wieczór, spędzony — przez uczestników tej uczty duchowej — mile i w podniosłym nastroju. Wieczór rozpoczęto Mozartem, którego koronkowej subtelności a pogodną w nastroju „Sonatę A-dur", zagrano z całem wyrafinowaniem artystycznem i wżyciem się w stylowość i cyzelowaną strukturę utworu. Najpiękniej odegrany był ustęp ostatni, który nastrojem i świetnem ujęciem, porwał audytoryum. — Z kolei „Sonata e-mol" Busoniego, wywarła odpowiednie wrażenie i nastrój. Znakomici artyści przerzucili się z łatwością ze stylu mozartowskiego do wymagań nowoczesnych, stworzyli zarówno we wstępie sonaty, jak niemniej w presto świetne momenty gry, wywołując w Andante con moto duże wrażenie. Piękny wieczór zakończono „Sonatą A-dur", Cesara Franka wykazując świetne wyczucie treści tej wspaniałej kompozycyi zarówno w duchowym, jak i technicznym kierunku. Że znakomici wirtuozi, przedstawiają pod każdym względem rzadko spotykaną ścisłość i jednolitość we wspólnem zgraniu się i we wzajemnem uzupełnianiu się, zbytecznem byłoby dodawać. Publiczności — z grona tych smakoszów muzyki, którzy lubią „słuchać" dobrych wykonawców a nie „słyszeć" ich — zebrało się sporo.

Stanisław Bursa.

Lenin w roli szpiega niemieckiego.

Sensacyjne akta archiwalne b. policyi austryackiej. — Lenin był szpiegiem niemieckim pracującym nad rozkładem armii rosyjskiej.

(—). Dzienniki wiedeńskie przytaczają sensacyjny wyciąg z tajnych aktów archiwum b. tajnej policyi austryackiej. Dokumentem tym jest **poufny list niemieckiego sztabu generalnego z prośbą o roztoczenie tajnego dozoru nad Leninem w Semeringu**, gdzie przybył on na wypoczynek.

Pismo zawierało następującą adnotacyę:

1) Emigrant Lenin jest na służbie wywiadowczej sztabu generalnego.

2) Wyświadczył on szereg ważnych usług głównemu dowództwu.

3. Kieruje on agitacyą, dążącą do wywołania rozkładu w armii rosyjskiej.

Ponieważ jest on w posiadaniu cennych tajemnic sztabu niemieckiego, istnieje obawa, aby nie wykorzystał ich na niekorzyść Niemiec.

Sądząc z dokumentów, zawartych w swem „dossier", Lenin był „szpiegiem uczciwym" i nie handlował tajemnicami.

Dokument ten wykryto przypadkowo. Oto komuniści wiedeńscy, widocznie na zlecenie z Moskwy, ofiarowali grubą sumę w złocie za wydanie im z archiwum wszystkich aktów, odnoszących się do pobytu Lenina w Austryi. Zaintrygowało to władze, które przeglądając owe papiery, znalazły ów dokument.

Kongres antypornograficzny.

(—) We Francyi w Lyonie zakończył właśnie swe obrady kongres antypornograficzny. Wśród wniosków bardzo licznych należy wymienić: ułożenie projektu o pociąganie do odpowiedzialności sądowej tych, co grzeszą przeciw moralności publicznej; wezwanie władz administracyjnych, aby korzystały z prawa zawieszania przedstawień grzeszących przeciw dobrym obyczajom; propagować zasadę skromności w ubiorze i wystąpić przeciw krawcom, którzy wprowadzają toalety zbyt wycięte.

Samobójstwo Rosyanina z głodu.

B. urzędnik rosyjski wstydząc się żebrać odebrał sobie życie.

(—) Onegdaj w Lublinie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń odebrał sobie życie Skalybanowicz, b. urzędnik rosyjski w randze t. zw. „statskawo sowietnika".

Przyczyną śmierci było zniechęcenie do życia i brak środków utrzymania. Ambicya człowieka inteligentnego nie pozwalała zniżyć się do żebraniny, a jako Rosyaninowi trudno mu było znaleźć odpowiednie stanowisko.

Zrozpaczony człowiek, aby być pewniejszym strzału — **samobójstwo popełnił z lusterkiem w ręku.** Kula przeszła przez czaszkę na drugą stronę.

Lengyel skazany za... wywóz waluty.

(p) Znany autor dramatyczny węgierski Lengyel, autor słynnej sztuki „Tajfun" skazany został niedawno na 500 marek kary lub 5 dni aresztu, oraz konfiskatę 100.000 marek. Wyjeżdżając do Niemiec oświadczył przy kontroli granicznej, że nie ma przy sobie więcej niż 3000 marek, tymczasem przy rewizyi znaleziono u niego około 95000 mk. Skazany **klnąc na czem świat stoi, zapłacił grzywnę i** siadł zaraz do napisania nowej sztuki pt. „Autor w potrzasku" która ma mu wynagrodzić stratę materyalną, doznaną przy nieudałej próbie wywozu monety.

Rozprawa o malwersacye na kolejach poznańskich.

Poznań. (AW). W dniu 4 bm. rozpoczęła się **przed nadzwyczajną izbą karną dla przestępstw urzędniczych w Poznaniu rozprawa przeciw Maniećkiemu, obwinionemu o malwersacye przy dostawach kolejowych. Do rozprawy zawezwano olbrzymią ilość świadków ze wszystkich trzech dzielnic polskich. Rozprawa ta budzi o**gromne zainteresowanie.



Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO

Siejba.

Sztuka w 3 aktach Gustawa Vanzype przekład Laury Konopnickiej-Pytlińskiej.

Przemówiło do nas ze sceny dzieło bardzo szlachetnego pokroju, — niewątpliwie tendencyjne, ale w sposób, który nie narusza jego walorów artystycznych. Siejba ziarn ufności, mocy i cichego bohaterstwa — wbrew wszystkiemu, co mogło zachwiać i zatruć duszę ludzką w czas wielkiej wojny, — a także w spokojnym na pozór biegu dnia powszedniego. Podwójne bowiem są refleksy, rzucone w sztuce na grę wypadków i uczuć; jedne, to krwawe odblyski dziejowych gromów, drugie, płynące od wewnątrz, przeraźliwe a ciche przemiany wartości myślowych i życiowych.

Jesteśmy świadkami stopniowego spustoszenia szczęścia rodzinnego, którego harmonia na zewnątrz pozostaje nienaruszona. Dwaj starzy przyjaciele Harclair i Fernel, przedstawiciele dwu odmiennych światopoglądów, według których ukształtowało się ich życie stają wobec siebie w ostrym konflikcie. Pierwszy sławny uczony oddany wiedzy i pracy, jest entuzyastą życia, głosicielem haseł wiary w siebie, mocy i odwagi prowadzących do szczęścia a zasady jego wywierają silny wpływ zarówno na własną rodzinę, jak na młodzież wogóle. Przeciwnie Ferrnel, sybaryta życiowy, krańcowy pessymista i schyłkowiec upojony w młodości wonią wszystkich „kwiatów grzechu" w konsekwencyi uwodziciel żony przyjaciela i domniemany ojciec jego młodszego syna Daniela. Ekspozycya sztuki nieco przydługa, wprowadza nas w moment, gdy długoletnia tajemnica ujawnia się nieoczekiwanie. Dr Harclair, podrażniony cynizmem przyjaciela, rzuca mu w oczy prawdę znaną mu od lat kilku, zmuszając go równocześnie do dalszego zachowywania pozorów — dla szczęścia młodych. Równocześnie dają się odczuć pierwsze pomruki burzy wojennej, w której atmosferze rozgrywa się akt drugi. Zginął bohatersko Jan, starszy syn Harclair'a, ukochany Franciszki, siostrzenicy, wychowanej w rodzinie jak własna córka. Oprócz żałoby, okrywającej dom, nurtują w nim coraz głębiej prądy zwątpienia, trwogi i zgryzoty, następstwa wytworzonej przez pierwotną zdradę sytuacyi, czyniąc życie rodzinne wzajemną męczarnią, a dla powracającego z wojny Daniela wprost nie do poznania. Daniel jest tu bowiem tą nieświadomą ofiarą, którego unikają wszyscy wskutek własnego rozstroju duchowego a on odczuwa coś niezrozumiałego z wrażliwością neurastenika i artysty. Zabija to jego twórczość, zwłaszcza że łączy się z poczuciem nieodwzajemnionej miłości dla Franciszki która całą duszą kocha poległego Jana i pragnie pozostać mu wierną. Ale życie jest nieubłagane i dąży do ciągłego odradzania się, a jego żelazne prawa, wyrażane ze straszną logiką i wymową kruszą kolejno wszystkie dusze i doprowadzają do przemiany zasadniczych wartości. Zachwiała się piękna wiara starego entuzyasty, — ale równocześnie cynik Fernel chyli głowę przed powagą i wielkością życia. Franciszka zwycięża swój ból i poświęca najtajniejsze uczucia, aby ocalić piękno tegoż życia, którego wyrazem stanie się obudzona twórczość Daniela a Harclair nie odzyska wprawdzie zdruzgotanej wiary w szczęście indywidualne, ale odkryje ją na nowo w perspektywie nieśmiertelnego bytu narodu.

Luźnie ujęta treść wydawać się może zbyt doktrynerską gdyby nie to, że sztuka jest dziełem nietylko serca, lecz i prawdziwego talentu. Ponadto jest coś wspólnego u wybitnych pisarzy belgijskich co szczególnie przemawia do nas Polaków, jakieś pokrewieństwo duchowe w sferach najgłębszego odczuwania.

Piękna sztuka zyskała na naszej scenie głęboki wyraz w szczerze odczutej grze artystów. Harclaira przedstawił p. Sosnowski, Fermel'a p. Adwentowicz. Dosyć nazwisk jeżeli dodamy iż obaj artyści stanęli tu na poziomie swoich najlepszych kreacyi. To samo da się powiedzieć o p. Bednarzewskiej, której pani Harclair, jako kobieta i matka, rozwinęła całą skalę subtelnych odcieni w tej walce uczucia i wyrzutów sumienia. Nieco monotonna rola Franciszki odegrana została przez p. Hańską z całem ciepłem i serdecznem odczuciem. Daniel p. Białkowskiego był przeczulonym neurastenikiem w stopniu może nawet wyższym niż tego wymagała dana rola. Jan p. Szymańskiego miał właściwe akcenty młodzieńczego entuzyazmu. Wreszcie doświadczona reżyserya p. Sosnowskiego skoncentrowała cały ten wysiłek artystyczny w linie wysokiego napięcia jakiego wymagał poziom wartościowej sztuki.

E. L.

Szajka szpiegowska w Nowym Sączu

Szpiegostwo na pograniczu Spisza. — Smrk i jego wspólnik Deitelbaum Judaszowe pieniądze. — W rękach policyi.

(—) Od dłuższego już czasu na pograniczu spiskiem uwijało się kilku szpiegów, którzy rozporządzając znacznemi sumami pieniężnemi, starali się zapomocą przekupstwa otrzymać informacye co do stanu rozlokowania naszych wojsk i t. d.

Centrum ich szpiegowskiem był Nowy Sącz, wraz z całą okolicą, aż po granicę czechosłowacką.

Niedawno dopiero policya tamtejsza **wpadła na trop tej organizacyi szpiegowskiej i przyaresztowała głównego jej herszta w osobie niejakiego Józefa Smrka, lat 20, rodem z Czechosłowacyi.**

Smrk zjednał sobie do swej ohydnej roboty niejakiego **Deitelbauma z Nowego Sącza,** który opłacany suto pieniędzmi, oddawał cenne usługi Smrkowi. **Deitelbaum wpadł również w ręce policyi;** przy aresztowanych zaś znaleziono bardzo cenny materyał szpiegowski, większą ilość **pieniędzy oraz papiery, kompromitujące ich całą działalność.**

Obydwaj, widząc, iż zostali przyłapani na gorącym uczynku, **przyznali się do wszystkiego.** Obu szpiegów odstawiono do sądu okręgowego karnego w Nowym Sączu.

Groźna szajka bandycka w rękach policyi.

Koniokrad ukrywał bandytów. — Nieudała ucieczka. — Niewinny żyd zabity przez zbłąkaną kulę. — Śmierć herszta bandytów, b. agenta austr.

(—) We wsi Łęgonice w pow. **radomskim u** znanego koniokrada Swiędza schwytała policya 2 osobników, **podejrzanych o napad, jaki miał** miejsce niedawno w okolicy Przytyka. Są to Jan Selwerowicz i Józef Adamski. Korzystając z nocy, Selwerowicz chciał uciec eskortującej go policyi w Przytyku, lecz został postrzelony. — W czasie strzelaniny, jaka powstała gdy Selwerowicz **rzucił się do ucieczki, zabłąkana kula trafiła w jeden z domów, przeszyła cienką ścianę i położyła trupem na miejscu siedzącego w chacie żyda.**

Wzięci w „krzyżowy ogień" bandyci przyznali się do 4 zbrojnych napadów, ostatnio na dwór Gaszczew pow. radomskiego i **wydali pozostających na wolności 2 swoich kamratów:** Marcina Piwowarskiego i herszta Wojciecha Kmieciaka, **b. agenta austryackiego z Opoczna.**

Kmieciak, widząc policyę, **chciał stawiać opór,** wymierzył rewolwer do policyanta, lecz ten **uprzedził go i wystrzałem z karabinu położył trupem bandytę.** Bandytom odebrano wiele biżuteryi, antyków, 232.000 mk., 28.000 rb., oraz 5 rewolwerów i 150 naboi.

Policyant zachęcał złodziei do kradzieży.

Skazany został za to na 4 lata ciężkiego więzienia.

Przed rokiem koło stacyi towarowej w Łodzi do stojących na torze kilkunastu wagonów z węglem podeszło kilku ludzi, celem kradzieży węgla, 3 posterunkowi odebrali im worki i odeszli. Aliści jeden z nich wrócił się niebawem i „poinformował" złodziei, że mogą śmiało kraść. Na takie dictum ludzie rozpoczęli grabież na wielką skalę. Na uwagę jednego ze stróży składowych, jak może na kradzież pozwolić, policyant odpowiedział, że gdyby miał się utrzymywać z pensyi, to dawno by już umarł. Onegdaj sąd okręgowy skazał niesumiennego „stróża bezpieczeństwa" na 4 lata ciężkiego więzienia.

Rozstrzelanie trzech bandytów.

10 bandyckich napadów miał Paduch na sumieniu. — Dwaj inni uczestniczyli w 4 napadach.

(—) Sąd doraźny w Kozienicach rozpatrywał dnia 28 marca sprawę Antoniego Paducha, oskarżonego o **10 napadów bandyckich** na włościan i kupców w powiecie kozienickim, zabójstwo policyanta i zranienie trzech policyantów. Sąd wydał wyrok, skazujący Paducha **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Sąd doraźny w Radomiu osądził w d. 29 marca sprawę Józefa Adamskiego i Marcina Piwowarskiego, **oskarżonych o 4 napady bandyckie** w powiecie radomskim, a w tem o głośny napad na dwór w Goszczewicach p. Elżbiety Ostrowskiej.

Sąd wydał wyrok, skazujący obydwu bandytów **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Wyrok śmierci na Paduchu już wykonano.

Złodziejskie napady na pociągi towarowe.

Napady wśród białego dnia. — Złodziejskie znaki na wagonach. — Gwizdki sygnałem złodziei. — Kradzież 18 worków z uprzężą.

(—) Rabunki na kolejach stały się od dłuższego już czasu istną plagą. Napadanie na pociągi, konwojowane i strzeżone przez liczną służbę, odbywa się niejednokrotnie **wśród białego dnia.** Pociągi towarowe prawie nigdy nie dochodzą swoich kresów, by jeden lub więcej wagonów nie zostało okradzionych.

Przed kilku dniami znów został obrabowany pociąg towarowy między Modlinem a Iłową.

Przeprowadzone dochodzenie ujawniło ciekawe szczegóły kradzieży. Stwierdzono, że **wagony obrabowane** już od Modlina **miały na sobie znaki:** a mianowicie **na dachach wagonów leżały gazety, przyciśnięte kamieniami.** Na stacyi Jabłonna, jeden z konduktorów zauważywszy to, kamienie zrzucił na ziemię, domyślając się, że jest to sygnał przeznaczony dla złodziejów, mimo to **w drodze znów ktoś na tych miejscach położył cegły,** czyli, że wspólnik złodziejów należał bezwzględnie do służby kolejowej i baczył, by w umówionem miejscu nie brakło przypadkiem sygnału.

Wzmocniono czujność **w drodze, a jednak wagony** sygnalizowane tajemniczą ręką zostały obrabowane. Stwierdzono także, że bardzo często **pociągi, dziwnym zbiegiem okoliczności, w pobliżu miejsca kradzieży zwalniają biegu.**

Patrol policyjny w godzinach rannych, przechodząc w pobliżu toru kolejowego obok stacyi Płudy, usłyszał lekki gwizd i tenże patrol odpowiedział gwizdkiem. Powtórzono to kilka razy i okazało się, że **złodzieje się „zgwizdywali",** a natknąwszy się na patrol, rozbiegli. Puszczono się za nimi w pogoń i dwu zdołano pochwycić, a to zdemobilizowanego żołnierza Józefa Kościelnego i Jana Białorudzkiego, notorycznego złodzieja kolejowego.

Na polu, w pobliżu toru, **znaleziono 3 bele manufaktury, 18 zaś worków z uprzężą, złodzieje zdążyli zabrać, odjechawszy furmanką** w stronę Pelcowizny.

Najpiękniejsza Chinka.



PANNA SIAO PAO PAO.

(J.) Jeden z dzienników chińskich w Pekinie idąc wzorem pism francuskich, urządzających stale jakieś „konkursy piękności", rozpisał świeżo ankietę, mającą ustalić: która jest najpiękniejszą ze śpiewaczek chińskich? Pekin liczy takich „śpiewających dziewcząt" podobno 4.521.

Największą liczbę głosów otrzymała w tej enkiecie przedstawiona na powyższej rycinie panna Siao Pao Pao („Mały kosztowny kamyczek"); 1445 głosami została ona wybraną „prezydentką Republiki kwiatów". Panna Siao Pao Pao liczy lat 18 i jest niezwykle dumną ze swej nominacyi. Marzeniem jej jest zmienienie smutnych warunków życia kobiet tzw. „swawolnych".

Wiceprezydentką „Republiki kwiatów" została wybrana 21-letnia panna Jang Tze Yun („Fioletowa chmurka"). Jej ambicye sięgają dalej: pragnie ona równouprawnienia kobiet z mężczyznami.

Nie tak to łatwo przeprowadzić, miła „Fioletowa chmurko"!..

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Izydora
Wschód słońca 6.13
Zachód słońca: 7.16
Długość dnia: 13.03

Wtorek 4 Kwietnia

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Siejba".
Środa: „Ojciec".
Czwartek: „Siejba".
Piątek: „Siejba".

TEATR OPERA I OPERETKA

Wtorek: „Amor w śniegu".

TEATR BAGATELA

Wtorek: „Adam, Ewa i wąż".
Środa: „Adam, Ewa i wąż".
Czwartek: „Adam, Ewa i wąż".

OPERETKA NOWOŚCI

Wtorek: „Szpera".
Środa: „Lola z Ludwinowa" (Premiera).
Czwartek: „Lola z Ludwinowa".
Piątek: „Lola z Ludwinowa".

WYKŁADY W ZWIĄZKU LITERATÓW (Dom artystów plac św Ducha).

Wtorek prof. Wal. Ostrowski: „Tajemnice komet" (sensacyjny problem wzajemnego zapładniania się gwiazd).

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH w Krakowie, Rynek gł. Linia A—B L. 39.

Wtorek, rektor Uniw. dr St. Estreicher: „Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich czterech latach".

— o —

Wydalenie żydów polskich z Austryi.

W ostatnich dniach przeszło stu żydów otrzymało rozkaz policyi wiedeńskiej opuszczenia w najbliższym czasie Austryi. Są to przeważnie żydzi z Małopolski Wschodniej.

Zasypany ziemią przy kradzieży kabla.

(p) 28 marca br. Władysław Ujazdowski, mieszkaniec Zakroczymia, udał się na pobliskie pola celem kradzieży kabla wojskowego. Wykopawszy dół, wszedł do niego, by wydobyć kabel i został zasypany ziemią, przeleżał w dole cały dzień. Gdy przy pomocy ludności policya miejscowa wykopała dół, wydobyto zwłoki zaduszonego ziemią.

Szarada Wielkanocna

dla Czytelników „Gońca Krakowskiego"

ułożona przez MARYANA FONTANĘ.

Wicek — kino — gra — sok.

Z powyższych liter należy ułożyć tytuł znanego pisma polskiego.

Za trafne rozwiązanie wydawnictwo „Gońca Krakowskiego" wyznacza w drodze losowania

80 nagród, wartości przeszło ćwierć miliona marek.

Warunki dopuszczenia do losowania.

1. Szarada powyższa zamieszczona będzie w kilku numerach „Gońca Krakowskiego" w różnych odstępach czasu

2. Udział w rozwiązaniu tej szarady i w losowaniu nagród może brać nie tylko prenumerator, ale każdy czytelnik „Gońca Krakowskiego", tak z Krakowa, jak z prowincyi.

3. Każdy ubiegający się o nagrodę musi przesłać pocztą lub oddać do **Administracyi** „Gońca Krakowskiego" w kopercie **rozwiązanie szarady,** z podaniem swego imienia i nazwiska, wraz ze swoim dokładnym adresem, oraz **dołączyć trzy wycięte nagłówki „Gońca Krakowskiego", z datą tych numerów, w których pojawi się niniejsze ogłoszenie** „Szarady wielkanocnej". Wycięte trzy nagłówki nie mogą pochodzić z jednej i tej samej daty i numeru „Gońca Krakowskiego", lecz muszą być z różnych dni, czyli każdy z trzech wycinków musi mieć odmienną datę.

Rozwiązanie wraz z wycinkami należy przesłać lub oddać w Administracyi „Gońca Krakowskiego" najdalej w nieprzekraczalnym terminie we czwartek dnia 6 kwietnia 1922 do godziny 7 wieczór.

5. Ci tylko którzy zastosują się do powyższych warunków, będą dopuszczeni do losowania.

6. **Uroczyste publiczne losowanie 60 nagród,** w którem udział mogą wziąć wszyscy ubiegający się o nagrodę, **odbędzie się w niedzielę „Palmową", t. j. dnia 9 kwietnia 1922 r., o godzinie 11-tej przed południem,** w dużej sali redakcyjnej „Gońca Krakowskiego" przy ulicy Dunajewskiego l. 7.

7. **Wynik losowania** podany będzie w numerze „Gońca Krakowskiego" rano we wtorek dn. 11 kwietnia, **datowanym na środę dnia 12 kwietnia b. r.**

8. Nagrody będą wydawane natychmiast w czasie losowania.

Nieobecni będą mogli podjąć nagrody w Administracyi „Gońca Krakowskiego" ulica Dunajewskiego l. 7.

Za wygrane przedmioty, jak szynka, kiełbasa, mąka, wódka, miód itp., które miałyby być wysłane na prowincyę, administracya prześle przekazem pocztowym ich równowartość.

Odpowiedzi w sprawie Szarady Wielkanocnej

Nr. 99) Holik Tadeusz, Dąbrowa: Obecnie zgłoszenie Pańskie jest w porządku.

Nr. 100) Kwasnicki Michał, Lwów: Uzupełnienie otrzymaliśmy.

Nr. 101) Rozalia Kubień, Kraków: Rozwiązanie dobre. Do losowania, które odbędzie się w najbliższą niedzielę, o godzinie 11 rano, będzie Pani dopuszczona. Może Pani wziąć udział osobiście. Z obecnie drukowanych list dowie się Pani o numerze swego zgłoszenia.

Nr. 102) Witkowski Aleksander, Tarnopol: Rozwiązanie trafne. Do losowania będzie Pan dopuszczony. Dziękujemy za tak serdeczne pozdrowienie i życzenia, a zarazem tą drogą zasyłamy Panu wraz z rodziną życzenia „Wesołych Świąt!"

Nr. 103) Wołkogoniewski Aleksander, Kutno: Do listu nie dołączył Pan trzech wycinków. Prosimy przeczytać sobie warunki dopuszczenia do losowania, zamieszczone pod szaradą.

Spis osób

dopuszczonych do losowania nagród.

Poniżej podajemy trzecią listę osób, dopuszczonych do losowania nagród za rozwiązanie Szarady Wielkanocnej. W dniu publicznego, uroczystego losowania, 9 kwietnia, numera wymienione obok nazwisk, będą wrzucone do urny tak, że jeszcze przed losowaniem każdy wiedzieć będzie, jakim numerem jest opatrzony jego los szczęścia.

LISTA NR. 3.

140. Wojnowska — Kutno.
141. Schapira H. — Stryj.
142. Richter Michał — Lwów.
143. Nowosielski Stanisław — Drohobycz.
144. Twardon Franciszek — Ustrzyki.
145. Świeży Kazimierz — Częstochowa.
146. Róża Stanisław — Stryj.
147. Szajnowski Władysław — Trembowla.
148. Krawczyszyn Mirosław — Stryj.
149. Horowitz Stanisław — Kraków.
150. Mendrak Roman — Radziechów.
151. Gromadzki Władysław — Radziechów
152. Felczyński Antoni — Kałusz.
153. Skwirzyński Stanisław — Stryj.
154. Jawniak Franciszek — Stryj.
155. Kukuła Eugeniusz — Stryj.
156. Wierzbicka Klementyna — Sambor.
157. Badryówna Zofia — Lwów.
158. Sieczkowski Karol — Stryj.
159. Łukaszczyk Wojciech — Kraków.
160. Jaroszewicz Marya — Kraków.
161. Paszek Feliks — Rajcza.
162. Klam D. — Lwów.
163. Ojczalski Wincenty — Działoszyce.
164. Kluza Jaś — Kraków.
165. Kopera Jerzy — Kraków.
166. Ziętkiewicz Zdzisław — Kraków.
167. Tesarz Jerzy — Kraków.
168. Pałasz Mieczysław — Kraków.
169. Piętowski Bronisław — Kraków.
170. Kaiber Otto — Kraków.
171. Lichota Józef — Kraków.
172. Ziomek Maksymilian — Kraków.
173. Gronuś Franciszek — Kraków.
174. Jurkiewiczowa Marya — Kraków.
175. Jurkiewicz Piotr — Kraków.
176. Kozakiewicz Helena — Kraków.
177. Mazurówna Marya — Kraków.
178. Moscheni Adam — Kraków.
179. Gospoda Wioślarsko-turystyczna — Kraków (Bielany).
180. Gacko Franciszek — Kraków.
181. Wiśniewski Władysław — Kraków.
182. Santo Stanisław — Rzeszów.
183. Babijasz Jan — Kraków.
184. Kosinska Władysława — Podgórze.
185. Wart Adolf — Kraków.
186. Zdubakówna Sydonia — Rzeszów.
187. Wesołowski — Stanisławów.
188. Lenard Jan — Stanisławów.
189. Stela Antoni — Kraków.
190. Baranowa Franciszek — Kraków.
191. Milusinski Tadeusz — Podgórze.
192. Bienka Emeryk — Zawiercie.
193. Krzak Stanisław — Ropczyce.
194. Radosiewicz Jan — Stanisławów.
195. Kasik Michał — Kołomyja.
196. Załóg Cz. — Piotrków.
197. Abderman Franciszek — Kraków.
198. Kochanek Eugeniusz — Kraków.
199. Strzelbicki Stanisław — Frysztak.
200. Żyborski Stanisław — Kołomyja.
201. Wanatowicz Stanisław — Mielec.
202. Littok Rudolf — Stanisławów.
203. Czapkiewiczówna Olga — Nowy Sącz
204. Mayer Bronisław — Stanislawów.
205. Hoffman Henryk — Kraków.
206. Stefańczyk Stanisław — Kołomyja.
207. Bratkowski Jan — Sambor.

Jeszcze trzy dni tylko!

Przypominamy naszym P. T. Czytelnikom, że jeszcze tylko trzy dni czasu pozostaje do nadsyłania rozwiązań Szarady Wielkanocnej.

Czytelnicy z Krakowa mogą rozwiązania oddać najpóźniej we czwartek dnia 7 kwietnia b. r., **do godziny 7 wieczór.**

Czytelnicy na prowincyi mogą listy wysyłać również najpóźniej we czwartek **dnia 7 kwietnia.** Po dniu tym uwzględnione będą tylko te listy, **na których znajdą się pieczątki pocztowe z datą 7 kwietnia.**

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

—ooo—

Wobec bardzo silnego zainteresowania się Szaradą Wielkanocną i licznie napływających rozwiązań tejże, Wydawnictwo „Gońca Krakowskiego"

podwyższyło premie

z 60 na 80 nagród wartości przeszło

ćwierć miliona marek!

Będzie zatem 20 nagród więcej, na które — oprócz już ogłoszonych — wyłącznie składają się: szynki, kiełbasy, torty, kawa, cukier, mąka, wódki, tytoń, wspaniałe przedmioty i gotówka 5000 marek.

Jutro ogłosimy szczegółowy spis wszystkich nagród!

Losowanie będzie publiczne i uroczyste, a szczegóły dalsze podamy z końcem tygodnia bieżącego.

208. Pallasek Jan — Dynów.
209. Tarnawski Julian — Kraków.
210. Kmiecik Kazimierz — Bolesław.
211. Rzemieniecki Karol — Nadwórna.
212. Fotura Jan — Nowy Targ.
213. Cedlaczek Karol — Kraków.
214. Rizy Ryszard — Kraków.
215. Reif Wiktor — Przemyśl.
216. Rotenstreich Ozyasz — Sambor.
217. Strzemieński Józef — Kraków.
218. Bełdowicz Jan — Muszyna.
219. Bydlińska Eugenia — Żywiec.
220. Chowański Franciszek — Tarnobrzeg
221. Miętus Jan — Dębica.
222. Mączarski Antoni — Grojec.
223. Szkura Piotr — Kołomyja.
224. Kerzner Artur — Stanisławów.
225. Bemówna Anna — Lwów.
226. Dolatowski Feliks — Kołomyja.
227. Białkowski Jan — Łódź.
228. Dziador Władysław — Kraków.
229. Stenermark Edward — Stryj.
230. Friedländer H. — Stryj.
231. Rindlerówna — Przemyśl.
232. Siciński Zenon — Łódz.
233. Mullerowa Wincenta — Krosno.
234. Podstawek Stanisławek — Drohobycz
235. Rosiński S. — Kielce.
236. Staszkiewicz Bronisław — Kraków.
237. Stawarski Antoni — Kraków.
238. Flek Henryk — Tarnów.
239. Pawlikowska Weronika — Łódź.
240. Sikora Zygmunt — Łódź.
241. Jankisz Franciszek — Dziedzice.
242. Domański Stanisław — Kraków.
243. Tomkiewicz Mieczysław — Rawa Ruska.
244. Egid L. — Stryj.
245. Bartnik Anna — Stryj.
246. Steiner Jakób — Stryj.
247. Rosiewicz Maryan — Radziechów.
248. Seidel Joachim — Brzeżany.
249. Feuerstein Joachim — Drohobycz.
250. Jawniak Józef — Mierniki.
251. Woźniakówna Halina — Kraków.

252. Rakiewicz Jan — Kraków.
253. Mazurek Agnieszka — Kraków.
254. Turza Michał — Kraków.
255. Cygnarowicz Zygmunt — Kraków.
256. Nowotarski J. — Kraków.
257. Schmidsfelden W. — Kraków.
258. Syrkówna Izabela — Kraków.
259. Niwicki B. — Kraków.
260. Zdybowski Marcin — Kraków.
261. Jonczyk Stefan — Kraków.
262. Nawrocki Antoni — Kraków.
263. Grzesiak Stanisław — Kraków.
264. Sierosławska Aniela — Kraków.
265. Gutkind St. — Kraków.
266. Jałowcowa Walerya — Kraków.
267. Kaczmarczyk Jan — Kraków.
268. Kordys Władysław — Podgórze.
269. Bassarzanka Aleksandra — Kraków.
270. Kieres Franciszek — Chrzanów.
271. Mossoczy Zbigniew — Kraków.
272. Piwowoński Jan — Chrzanów.
273. Fleszar Bronisław — Łańcut.
274. Stanowski Emanuel — Kraków.
275. Pietraszek Albin — Cieszyn.
276. Przybylski Stanisław — Czernichów.
277. Koszutska Paulina — Kraków.
278. Osiek Maurycy — Kraków.
279. Samak Wojciech — Kraków.
280. Kłomin Antoni — Stanisławów.
281. Berec Jan — Przemyśl.
282. Goldas Wincenty — Tłumacz.
283. Grączykowski Jan — Stanisławów.
284. Löw Emil — Podkamień.
285. Brokat Juliusz — Mielec.
286. Kolber Jan — Lwów.
287. Baziuk Jarosław — Kraków.
288. Stamirowski Eugeniusz — Posada Chyr.
289. Buczma Stefan — Worochta.
290. Olpiński Kazimierz — Kraków.
291. Świrzawski Ludwik — Kraków.
292. Pinczelska Krystyna — Kraków.
293. Wiśniewska Marya — Pińczów.
294. Keiser J. — Kraków.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Serce.

Raz w prosektoryum, przy „Kopernika“
Mówił nieboszczyk do nieboszczyka:
„Patrzaj tam obok, to piękna panna!
Co za źrenica spokojna szklanna:
Gdyby nie było wiele kłopotów
Ja tą dziewicę pokochać gotów!“
Na to trup pierwszy (cynik, bluźnierca)
Zaśmiał się krzycząc: „Jej brak jest serca!“
Jeszcze za życia dziewczyna miła
Ze sercem swojem wciąż się drożyła,
Choć wielbicieli miała bez liku —
Dzisiaj jej serce — patrz! tam w słoiku!..
Nieme to serce pocięte w sztuki
Służyć jedynie ma dla nauki —
Ono już jutro pójdzie do ziemi,
Serce jej będzie między żywemi!..

Kr.

Na śladzie niezwykłej zbrodni.

Tajemnicza zbrodnia pod Berlinem. — Zwłoki w rzece. — W poszukiwaniu zbrodniarzy.

(+) W Lankwitz. koło Berlina, wydarzył się przed dwoma dniami **tajemniczy wypadek**. Oto stróże nocni, pilnujący pewnego sanatoryum, leżącego nad rzeką, usłyszeli o godzinie 3 ciej w nocy **odgłos, jakby jakiś ciężki przedmiot wrzucono do wody.** Równocześnie jakiś głos męski wymówił słowa:

ZOSTAWCIE JĄ, NIECH SOBIE PŁYWA!

Stróże, zaniepokojeni tem zajściem, dali znać na policyę. Tymczasem urząd policyjny zawiadomiono telefonicznie, że nieopodal mostu

WIDAĆ PŁYNĄCE ZWŁOKI KOBIECE.

Zawezwana straż pożarna wyłowiła topielicę, w ktrej rozpoznano służącą, Helenę Zinkler. Widziano ją ostatnio w towarzystwie dwóch mężczyzn; jednego z nich, niejakiego Barza, niebawem ujęto. Śledztwo, mające wyjaśnić tę tajemniczą aferę, jest w toku.

Nowe pisma w Wilnie.

Wkrótce ukaże się ostatni numer dziennika urzędowego tymczasowej komisyi rządzącej. Dziennik ten będzie zawierał akt złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą Polską. Czas wyjścia tego ostatniego numeru dziennika uzależniony jest od **czasu przejęcia władzy zwierzchniej nad Wileńszczyzną przez rząd polski.**

W najbliższej przyszłości mają tu powstać trzy nowe dzienniki. Pierwszy z nich będzie organem PSL, drugi będzie reprezentował koła neokonserwatywne, trzeci z nich ma być organem nowego stronnictwa tzw. Unii państwowej.

Protest kupców lwowskich.

Lwów (Tel. wł.) Odbył się tu masowy wiec kupców lwowskich i przemysłowców, celem zajęcia stanowiska i zaprotestowania przemiw omawianemu w sejmowej komisyi prawniczej projektu ustawy o ochronie lokatorów. Uchwalono następującą rezolucyę: „Wiec kupców i przemysłowców lwowskich protestuje energicznie przeciw projektowi nadmiernego obciążenia czynszem lokali sklepowych, warsztatów pracy i mieszkań, motywując, że nadmierna podwyżka czynszu spowoduje jeszcze większą drożyznę artykułów pierwszej potrzeby. Zgromadzenie protestuje dalej, przeciw stanowisku właścicieli realności, którzy zdolni są nawet zachwiać równowagę państwa“.

Urzędnik, który chciał zostać żydem.

(p) „Dzień Grodzieński“ donosi, że do gminy żydowskiej w Grodnie zgłosił się pewien urzędnik, wyznania katolickiego i oświadczył, **że chce przyjąć wyznanie mojżeszowe** i prosi o załatwienie wszystkich formalności. Zarząd gminy odmówił jednak temu żądaniu, ponieważ na mocy dotychczas jeszcze obowiązujących przepisów rosyjskich, przejście z wyznania chrześcijańskiego na mojżeszowe jest karane.

„Literat“, który chce siedzieć w kozie

(p) W jednym z miast ameryk., Polak emigrant Leon Sawicki, lat 27, prosił sędziego aby go posłał na rok do więzienia stanowego gdyż pragnie ukończyć pisanie nowej powieści. Sędzia skazał go na sześć miesięcy więzienia, gdyż udowodniono mu, że posiadał skradzione rzeczy, mianowicie maszynkę do pisania, którą Sawicki odkupił od pewnych chłopców.

90 trylionów rubli

Moskwa (A. W.) W pierwszych dziesięciu dniach marca wydrukowały sowiety moskiewskie 14,305 milionów rubli sowieckich. Ogólna liczba banknotów będących w obiegu przekracza 90 trylionów rubli sowieckich.

Praca Kółek rolniczych na Podolu.

Zjazd delegatów Kółek rolniczych tarnopolskiego województwa odbył się w dniu 26 marca w Tarnopolu.

Przybyło około 300 delegatów. Zebranie zagaił i przewodniczył prof. Jura z Krakowa, wiceprezes [illegible]. Na zebranie, poprzedzone uroczystem nabożeństwem, przybył wojewoda p. Olpiński, burmistrz miasta dr Lenkiewilz, przedstawiciele instytucyi i wiele gości. W zagajeniu p. Jura podniósł rezultaty dotychczasowej pracy na zachodzie i wschodzie **(na wschodzie mamy 1343 Kółek rolniczych)** i znaczenie tej pracy dla polskości na wschodzie. Inspektor Buczek złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa, a inspektor Dracz omówił warunki pracy kółkowej na Podolu. Prof. Jura przedstawił zebranym zasady i program MTR a dyrektor Masior cele i zadania handlu rolniczo-spółdzielczego.

Nad wygłoszonemi referatami i sprawozdaniem odbyła się wyczerpująca dyskusya, która była dowodem, jak potężna dźwignią w organizacyi ludu polskiego na wschodzie jest organizacya Kółek rolniczych, która już lud ukochał i do której żywi pełne zaufanie. W dyskusyi omówiono sprawy organizacyjne rolniczo-hodowlane, handlowe osadnicze i narodowe. Okazało się, że osadnicy z zachodu licznie na zjeździe reprezentowani, są zaniedbani i potrzebują natychmiastowej pomocy, że brak należytego finansowego poparcia MTR przez rząd — utrudnia i ze szkodą dla życia rolniczego opóźnia prace.

Powzięte uchwały wytyczyły na dłuższy okres program pracy w Kółkach rolniczych. Zjazd, który trwał od 10 rano do 8 wieczór z przerwą 1-godzinną uchwalił Zarządowi Towarzystwa — zaufanie i podziękowanie za dotychczasową pracę.

WOJEWODA DR GAŁECKI wyjechał wczoraj w towarzystwie dyrektora robót publicznych inż. Dudeka w sprawach urzędowych do Dębicy, Przecławia i Mielca. P. wojewoda powraca we środę.

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz trzeci dramat belgijskiego mistrza sceny, jakim w „Sielbie“ okazał się G. Vanzype. Wykonanie dramatu przez najwybitniejsze siły teatru z pp. Bednarzewską, Adwentowiczem, Sosnowskim, zapewnia „Sielbie“ trwały sukces w tym sezonie. „Sielba“ powtórzona będzie we czwartek i piątek b. tygodnia. We środę wraca na afisz „Ojciec“ Strindberga z p. Adwentowiczem, niezrównanym w kreacyi tytułowej. W próbach pod kierunkiem reż. Jednowskiego „Dyabeł i karczmarka“.

MIEJSKI TEATR „OPERA I OPERETKA“ powtórza dziś melodyjną operetkę „Amor w śniegu“, która stale gromadzac tłumy publiczności dzięki oryginalnej treści oraz świetnej grze artystów z p. Lelewiczem w roli cesarza Franciszka Józefa I. zyskała poklask publiczności. Bogata wystawa i staranna reżyserya zyskały pełne uznanie.

Z TEATRU „NOWOŚCI“ komunikują nam: Dziś we wtorek po raz ostatni „Szopa“. Jutro we środę niezmiernie wesoła „Lola z Lucjanowa“, wodewil Stef. Turskiego, który obok „Krowoderskich Zuchów“ jest najlepszą w dorobku literackim znanego autora. Dyrekcya teatru wystawia „Lolę“ z całą starannością a obsada spoczywa w rękach najlepszych sił teatru. W głównych rolach wystąpią: Kidawska, Walewska, Cotoli, Woliński, Ujheli, Jankowski i inni. Urozmaiceniem sztuki będą tańce charakterystyczne układu J. Ciesielskiego.

Z TEATRU „BAGATELA" komunikują nam: Dzisiaj we wtorek i dni następnych ostatnia nowość Egera „Adam Ewa i wąż" z pp. Bruczową, Wernicz, Brzeskim Łetowskim, Wysockim i Brońskim. Interesująca ta sztuka która spotkała się z życzliwą sympatyą publiczności wypełnia stale widownię. W przygotowaniu „Szał" Krzywoszewskiego.

KONCERT HERMANA HORNERA świetnego śpiewaka, którego fenomenalnie piękny głos podnosi ogólnie prasa zagraniczna i nasza, odbędzie się nieodwołalnie we czwartek 6 bm. Niektóre kategorye biletów u. Br. Lipskich, Sławkowska 8 są już na wyczerpaniu.

ARNOLD FOELDSY najsławniejszy dziś wiolonczelista, po ustąpieniu z estrady koncertowej Pablo Casalsa, wystąpi u nas we wtorek 18 bm. Będzie to u nas pierwszy i ostatni zarazem koncert tego słynnego artysty. Arnold Foeldsy dnia 25 bm. opuszcza na lat kilka Europę — powracając znów do Ameryki, gdzie obok Kreislera i J. Hoffmana największe święcił tryumfy. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich Sławkowska 8.

PEPITO ARRIOLA światowej sławy pianista nadworny i kompozytor hiszpański odtworzy na trzecim koncercie w poniedziałek 10 bm. w wielkiej sali Starego Teatru obok arcydzieł muzyk klasycznej, cykl nieznanych utworów Debussy'ego, Ravela, Cyryla Scotta i Albeniza, stanowiących klejnoty współczesnej muzyki fortepianowej. Zainteresowanie nowym, niezwykłym programem w wykonaniu świetnego artysty jest równie silne jak poprzednio. Połowa biletów w księgarni Krzyżanowskiego została już rozsprzedana.

ODCZYT DYR. TADEUSZA PRZYSIECKIEGO na temat „Szkolnictwo G. Śląska" odbędzie się we wtorek dnia 4 bm. o godzinie 7 wieczór w Muzeum przemysłowem ul. Smoleńsk 9.

UNIWERSYTECKI „ŻYWY DZIENNIK". W całej pełni udał się „Żywy dziennik", który na cele „Tow. Opieki nad młodzieżą i dziećmi" odbył się w sobotę wieczorem w sali Kopernika. Licznie zebrana publiczność z zainteresowaniem wysłuchała prelekcyi profesorów Uniw. Jag. Przemawiali: prof. Krzyżanowski o ekonomicznem położeniu Polski na tle ostatnich bilansów min. Michalskiego, prof. Dyboski o organizacyi szkolnictwa w Rosyi sowieckiej oraz prof. Sinko, którego wykład o odnalezionym niedawno utworze Wyspiańskiego pt. „Rudera z r. 1904, był swego rodzaju rewelacya literacka. W części artystycznej p. Węgierko z głębokiem odczuciem wygłosił wyjątki z „Kordyana" Słowackiego, p. Malicka z właściwą sobie melodyjną dykcyą zadeklamowała pięknie baśń o „Królewiczu i Kasi", p. Ordyńska z humorem odśpiewała pełne dowcipu swoje aktualne piosenki. Prawdziwą niespodziankę zgotował por. Wiktor Kaliciński, który swemi gawędami góralskiemi doskonale oddającemi koloryt lokalny zarówno w pomyśle jak w sposobie wygłoszenia, szczerze i serdecznie ubawił zebraną publiczność.

PLENARE POSIEDZENIE IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ w Krakowie odbędzie się w piątek dn. 7 bm. o godz. 5 popoł. w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. Na porządku dziennym: Sprawozdanie prezydyum z czynności za czas od ostatniego posiedzenia. Projekt budżetu Izby na rok 1922. Wnioski komisyi budżetowej. Sprawozdanie z okręgowej Rady kolejowej oraz wnioski na państwową Radę kolejową. Sprawozdanie komisyi połączonych sekcyi. Wnioski i interpelacye nadeszłe do Izby.

(—) **ZNALEZIONE.** Wojciech Ból konduktor kolejowy złożył na policyi znaleziony na torze kolejowym w Rzeszowie 19 zm. zwój rysunków z listem i ofertą Józefa Kotasa z Krakowa.

DZIEWCZĘTA GINĄ. Giną panny z najlepszych sfer towarzyskich. Wypadek taki zdarzył się właśnie w Kinie Warszawa (Stradom 15), gdzie - ekranu, na którym rozgrywał się wstrząsający dramat pt. „W szalonym pościgu" — porwali bandyci uroczą córkę nafciarza pannę Jane Wite. Z jakiego powodu — zamilczamy na razie. Znalazł się jednak dzielny człowiek który **w szalonym pościgu** za zbrodniarzami odbił im dziewczę oddał troskanemu ojcu i zakochanemu narzeczonemu. Kto chce tą skandaliczną aferę poznać, niech spieszy póki czas do Kina Warszawa gdzie na ekranie jest wyświetlany zajmujący dramat pt. „W szalonym pościgu".

(—) **UCIEKŁA Z PIENIĄDZMI AŻ DO ŁODZI.** Policya łódzka aresztowała onegdaj w Łodzi Irenę Wasilewską lat 20 która w dniu 19 lutego br. sprzeniewierzyła na szkodę Alojzego Grabowskiego w Krakowie przy ul. Szpitalnej 8 u którego mieszkała 10.000 marek poczem z pieniądzmi zbiegła. Wasilewską odstawiono do Krakowa.

(—) **WŁAMANIE.** Do pracowni blacharskiej Jakóba Goldschmida przy ul. Zielonej 10, włamali się nieznani sprawcy i skradli około 100 kg. ołowiu wartości 150.000 marek. Dochodzenia w toku.

NOWA KSIĄŻKA POLSKA. Nakładem „Lektora" we Lwowie wyszła świeżo oryginalna nowość wydawnicza „Rozmowy o Miłości" Jana Gelli. Autor, na wzór używany przez encyklopedystów francuskich, omawia w szeregu dyalogów najciekawsze problematy z dziedziny zagadnień miłosnych. Książka została wydana jako wydawnictwo wybitnie luksusowe, na bogatym welinie, kolorowym drukiem i ozdobiona 18 winietami pomysłu artysty-mal. Alfreda Żmudy.



Z DNIEM 1 KWIETNIA br. została uruchomiona w K. S. „Cracovia" Sekcya Szermiercza pod fachowem kierownictwem znanego mistrza szermierki Eugeniusza Linnmanna. Nauka obejmie: floręty, szpady i szable, tak dla pań i panów, jak i młodzieży obojga płci. Wpisy dla członków K. S. Cracovia przyjmuje codziennie kierownik Sekcyi Szermierczej p. Leon Nowotarski: ul. Bonerowska 14, od godz. 6—8 wieczór. Nauka odbywać się będzie w lokalu w samem śródmieściu.

Mistrzostwo klasy A.

CRACOVIA—WISŁA 1:1 (0:0). Spotkanie niedzielne obu krakowskich drużyn, rywali o przodownictwo sportu krakowskiego odbyło się pod znakiem zdobycia decydującego punktu. Gra niedzielna wykazała braki u obu drużyn. Cracovia jako całość przedstawia się pod względem techniki zgrania drużyny znacznie lepiej i przez to górowała nad przeciwnikiem. Najsłabszą stroną w drużynie to napad, który przeprowadzając ładne ataki, pod bramką przeciwnika, traci tupet i nie wyzyskuje należycie sytuacyi. Szczególniej lewy łącznik wiedzie prym pod tym względem, unicestwiając ładne kombinacye. Pomoc dobra, a najlepszym graczem bezsprzecznie jest środkowy pomocnik. Obrona trochę szwankowała, szczególniej lewy obrońca.

U Wisły natomiast brak zgrania. Mimo dobrych kilku graczy, całości brak spoistości, rutyny i techniki. Napad przedstawa się dobrze, jest ruchliwy, lecz brak w nim jest gracza, któryby jak Kałuża w Cracovii, mógł porwać za sobą resztę. Pomoc dobra, szczególniej lewy pomocnik. Obrona szwankowała czego dowodem tak wielka ilość kornerów. Bramkarz był najlepszym w drużynie i jemu zawdzięcza Wisła ów wynik remisowy. Przyczyną jest to, że gracze nawet dobrzy występując tylko gościnnie na danych zawodach, nie mogą należycie spoić się z resztą drużyny.

Grę rozpoczęła Cracovia w ostrym tempie, przeprowadzając kilka ataków, lecz bez rezultatu. Następnie Wisła tożsamo. Gra, z początku prowadzona ładnie przybiera na ostrości. Następuje wypadek z Kałużą, który zderzywszy się z graczem Wisły, jako słabszy staje się ofiarą i zostaje z boiska wyniesiony. Teraz u graczy stron obu następuje dezoryentacya i zdenerwowanie. Cracovia do pauzy gra w dziesięciu.

Po pauzie wraca Kałuża. Cracovia bierze inicyatywę i przeprowadza kilka ataków uwieńczonych w 13 minucie bramka strzelona przez prawego łącznika Kotapkę. Lecz zaraz w następnej minucie po przeprowadzonym ataku uzyskuje prawe skrzydło Wisły, Danz, wyrównującą bramkę. Następnie przez 25 minut gra toczy się wyłącznie na połowie boiska Wisły. Serya kornerów. Dopiero przy końcu następuje gra otwarta, nie uwieńczona dodatnim wynikiem dla żadnej strony. Kornerów 11:1 dla Cracovii. Najlepszymi graczami z Cracovii byli: Cikowski, Kałuża, Kotapka i Szperling; z Wisły: Wiśniewski, Kowalski II i Gieras.

Sędziował b. dobrze p. Obrubański. z.



WYBORY W KONGREGACYI KUPIECKIEJ. Na ostatniem Walnem Zgromadzeniu zrezygnował długoletni Starszy Kongregacyi, dr Władysław **Nieć**, z piastowanej dotąd godności z powodu przeniesienia się z Krakowa. Ustępującemu prezesowi zgotowano serdeczną owacyę, mianując go przez aklamacyę członkiem honorowym Kongregacyi za zasługi położone około rozwoju instytucyi. Również przez aklamacyę obwołano Starszym inż. Aleksandra **Adelmana**, a stałym sekretarzem wybrano dra Zygmunta **Tarlińskiego.** Podstarszymi wybrano: dra Macharskiego i Rudnickiego; Skarbnikiem Stefana Porębskiego. W skład Rady weszli pp. Gaweł, dr Jurczyński, Kwiatkowski, Porębski Stan., Rąb, Rotowski, Schiller, Skalski, Szarski, Ślimakowski, Śmiechowski, Truszkowski, Wierzejski i Wojas. Na zastępców powołano pp.: Bromowicza, Jarosza, Jaworskiego, Mydlarskiego, Przybyszewskiego, Szulca, Ściborowskiego, Wilczyńskiego i Zeltta. Komisyę rewizyjną stanowią pp.: Nowak, Szczurkowski, Ugeheuer.

Giełda krakowska z 3 kwietnia

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		Czek, przekaz, wypłaty		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	transakcya
Dolary St. Zjed	3700 —	3900·—	3700	3900 —	3855·—
„ kanad.	3500·—	3700·—	3500·—	3700·—	—·—
Franki franc.	335 —	350·—	335·—	350·—	—·—
„ belgijs	310·—	330·—	310·—	330·—	—·—
„ szwajc	760 —	780 —	760·—	780 —	—·—
Funty szterlin.	16.400	17.200	16.400	17.200	—·—
Marki niemiec	12·—	13·—	12·—	13 —	13·—12·50
Korony austr.	—·50	—·53	—·50	—·53	—·51½
„ czesko-s	71·50	73·50	73 —	75 —	74· 74·40
„ węgiers.	4·30	4·60	4·30	4·60	—·—
Liry włoskie	190·—	210·—	190·—	210·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	płac.	żądano	tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em	650 —	700 —	
Bank Hipoteczny	850·—	900·—	
Bank Małopolski	675·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3000·—	3200·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. I. H. I—IV em.	625·—	675·—	640·—
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	225·—	275·—	
„Polski Glob"	875·—	975·—	950·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex"	4800·—	5100·—	4850—4950
H. Cegielski, Poznań	2400·—	2500·—	2425·—
Warsz. Parowozy I—II em.	1300·—	1400·—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em.	1900·—	2100·—	
„Pocisk"	800·—	900·—	850·—
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	11.000 —	10.000·—	
Górka	6800·—	7100·—	
Siersza	5200·—	5400·—	
Tepege I—IV	5100·—	5500·—	
Polska Nafta	2000·—	2100·—	2000—2100
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	5200·—	5500·—	
Pezet	1050·—	1200·—	
Huszcze Trzebinia	1700·—	1900·—	
„Krakus" I—V em.	2400·—	2600·—	2500·—
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	2900·—	3100·—	3000·—

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans 3825—3760—3775 sprzedaż 3798 kupno 3755 Franki francuskie trans 346 Marki niemieckie trans. 12·60. Czeki. Gdańsk trans 12·50 sprzedaż 12·65 kupno 12·25 Berlin trans. 12·75 12·45 sprzedaż 12·65 kupno 12·25 Londyn 16900—16800—16777 i pół sprzedaż 16900 kupno 19600 Nowy Jork trans. 3835 sprzedaż 3810 kupno 3770 Paryż trans. 346—345 Praga trans. 73 72 i pół. Wiedeń trans 52 i pół 51.

Zurych (PAT) Kofirowe kursa dewiz Berlin 1·64 Holandya 195 Nowy Jork 515 Londyn 22·77 Paryż 46·67 Sztokholm 134 Praga 9·72 Budapeszt 0·60. **Warszawa 0·13.** Wiedeń 0·06 i trzy [illegible] Austr. stemplow. 0·07

Guy de Chantepleure 60

Ślub w aeroplanie

Przełożyła z francuskiego
Marya z Dzieduszyckich Komorowska

Rozmyślał:

„Nie minęło jeszcze dwanaście godzin od chwili, kiedy byłem całkowicie zadowolony ze swego losu. Prowadziłem życie miłe, swobodne i pracowite, posiadałem mieszkanie, które lubiłem, a także milczenie i spokój! marzyłem o swobodnej samotności, które umilały wspomnienia rozkoszy i miła jej nadzieja na przyszłość, a której to samotności nie przerywała mi nigdy żadna, nawet bardzo miła obecność... Budowałem zamki na lodzie... czasem pełne świetności i chwały, a częściej drobne, ale bardzo własne... Wychwalałem swój los! I oto dlatego, że dziewczynka, co mi jest niczem, której nie kocham, bezsprzecznie, miłością... a które miłuję jednak znacznie więcej, to prawda, chociaż sobie nie zdaję sprawy dlaczego, niż gdybym ją kochał miłością, dlatego, że ta zrozpaczona dziewczynka wymyśliła dla siebie i dla mnie plan życia, tak, jakby wymyśliła plan zabawy, dlatego, że spojrzała na mnie smutnemi oczami i że przemawiała do mnie tonem słodkiej i poddającej się bolowi księżniczki, która pamięta o tem, że sam jej już tylko uśmiech uszczęśliwia ludzi, dlatego, że dwie niedobre kobiety chciały obrzucić błotem nieskalaną biel naszej miłości, dlatego, że mała moja przyjaciółka została podle spotwarzona w obecności mojej, a także potrochę i z powodu mnie, dlatego, że milcząc, wobec potwarzy, zaufała mi całą istotą swoją, którą mojej bez słów powierzała opiece; dlatego, że wyglądała w białej swej sukienczynie istotnie na dziecko, dlatego, że zadrżałem, widząc ją tak filigranową, wówczas, czystą i bezbronną, dlatego, że zrozumiałem równocześnie jasno, że jeżeli ona w przyszłości zostanie i nadal obcą dla mnie, to moje serdeczne uczucie i chęć braterskiej pomocy zwalą na nią wszystkie złości ludzkie... dlatego, że serce moje wzięło górę nad rozsądkiem i wolą, dlatego popełniłem nagle wielkie szaleństwo, ogromne głupstwo, niedające się nigdy naprawić, postąpiłem niebacznie i zaawanturowałem się w przygodę dziwną, nierozsądną i bez wyjścia, która się zaczyna nieprawdopodobnem małżeństwem a skończy fatalnością rzeczy, bardziej jeszcze nieprawdopodobnym rozwodem. Postąpiłem tak samo, jak postąpiła, chwilę przedemną, nierozważna dziewczynka: bo użyłem poważnej sprawy, jako zabawki, którą się bierze do ręki i rzuca... I oto wyrzekłem się raz na zawsze samotności, spokoju, cichej pracy i tej właśnie egzystencyi, która mi była najmilsza... a przyjąłem na siebie inne odpowiedzialności, naraziłem się na to, że każda godzina mego istnienia będzie zaniepokojona i skomplikowana, poszukiwania zaś moje doznają ujmy... pozbawiłem się, dobrowolnie, swobody i popsułem sobie, prawdopodobnie, życie... Ach! Jerzy Patain, szefie mój i przyjacielu nie gniewałbym się na ciebie, gdybyś, znając dzieje ostatniego dnia mego życia, porównał mnie z Don-Quichottem!

A jednak słodziuchny głosik, owym niecocenionym akcentem, który każdy wyraz czynił cudno-brzmiący i słowa zamieniał w perły, zarówno, jak te, co padały w bajce z ust mojej małej księżniczki, powtarzał:

— Będziemy szczęśliwi, Bizucie-Olbrzymie... Przyjaźń, to najpiękniejsza i najlepsza cząstka życia... Możemy się naigrawać miłości!

CZĘŚĆ DRUGA

Dziennik Amy.

I.

Bruges, 10 grudnia 191...

Chociaż nie posiadam — niestety! — jak ktoś, kogo znam, czarodziejskiego daru wydobywania z abstrakcyjnych wyrazów, widomej rzeczywistości, kształtów barwy, harmonii rzeczy, jednak przyrzekłam sobie, że będą skreślać, z dnia na dzień, wrażenia podróży, na to, by je módz odnaleść żyjącemi później, gdyby mi kiedyś przyszła ochota przypomnieć sobie dokładnie swoją przeszłość... Będą to, co prawda, tylko krótkie notatki wytyczne punkta niejako...

Pojechać do Bruges, zobaczyć Bruges, stanowiło najgorętsze moje pragnienie!

Czemu? Nie mam obowiązku tutaj się z tego spowiadać... Fantazya moja zadecydowała, że Bruges jest krainą szczęścia, a raczej szczęścia mojego. A życie tymczasem zadrwiło ironicznie i złośliwie z tak nadmiernej mojej pewności siebie... Ono zadecydowało wręcz przeciwnie... tak mianowicie, że Bruges stanowić będzie krainę mojej melancholii i mojego żalu. A jednak pragnęłam, mimo wszystkiego, Bruges poznać. Tajemniczy czar pociągał mnie doń. I oto stało się: stanęłam w Bruges przed dwoma godzinami.

Wydaje mi się, że śnię, że cień jakiś, czy też nieuchwytny duch będzie mnie prowadził po przez uszanowania godne, stare zaułki i wzdłuż spokojnych i smętnych wód tego miasta, które Jerzy Bodenbach nazywał: „Umarłem".

Więc jestem w Bruges! Czyż to nie dziwne, że drogie mi pragnienia bywają wypełniane, a pokorne me radości wytryskują, wśród istnienia mego, tak głęboko podkopanego, wskutek śmierci mojej matki chrzestnej, a także i innej jeszcze żałoby, które serce moje nie zdejmie nigdy. A jeszcze dziwniejsze to, że umiam mimo wszystkiego być zadowoloną i niemal, że wesołą!

W ciągu paru tygodni, które spędziłem na radę pani Jerzowej Patain w kochanym klasztorze „Starej Wiary", gdzie mi zakonnice okazywały serdeczną dobroć i który stanowi miejsce najdoskonalej nudne nawet dla pensyonarek nie obciążonych szkolnymi obowiązkami i mogacemi opuszczać obręb jego codziennie, odwiedział mnie Kerjeau co trzy, albo co cztery dni.

Ach! jeżeli popełniłam niedorzeczność, to stanowczo nie z jego winy! Radził mi on nieustannie, bym się namyśliła, zmieniła decyzyę i mnóstwo innych rzeczy, które mnie tylko męczyły, bo bynajmniej nie odpowiadały mojemu usposobieniu, a tem jeszcze mniej trwałemu zamiarowi, który powzięłam bez namysłu.

Po długich nawet jeszcze zapowiedziach ofiarował mi „odpuszczenie winy" w ten sposób: „Amy, jeszcze czas... Wiedz, dziecko, że nawet jeżeli powiesz „nie" w magistracie, to nie będę miał cienia żalu do ciebie"... Ale dał mi równocześnie i pierścionek, „klasyczny pierścionek zaręczynowy", bo piękną perłę, otoczoną brylantami.

I tegoż samego dnia zapytał mnie także: „Czyby ci może było miło, wyjechać z Paryża na jakiś tydzień? Patain zaproponował mi parę dni urlopu, z okazyi mojego ślubu... Nie śmiałem mu odmówić... Wybierzemy się dokąd zechcesz...

(Ciąg dalszy nastąpi).

JAN ROPSKI

Konc. Biuro Kupna i Sprzedaży realności, majątków ziemskich etc.

Dom dla Handlu i Przemysłu

w Krakowie, Szewska 5. Telefon 22-48.

Transport własnymi wozami meblowymi.

SPRZEDAŻ

Sklep spożywczy z restauracyą i wolnem mieszkaniem (2 pokoje kuch.) sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9027

Restauracyę z towarem (ogród dla gości) sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9028

Handel śniadankowy przy gł. Rynku, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9029

Masarnię z towarem cena 2 miliony Mp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9030

Sklep spożywczy z towarem cena 3 miliony cena 3 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9031

Piekarnia z wolnem mieszkaniem cena 4 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9032

Sklep spożywczy z piekarnią cena 1.600.000 Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9033

Kamienicę II piętrową z całym komfortem wolne 5 pokoi, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9034

320 mórg obszaru lasu, 180, torfu 50 mórg. reszta orna cena 8 milionów Mp., sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5. 8035

8 mórg ziemi, dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, ogród owocowy cena 2 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9036

Kilka kin kompletnie urządzonych dobrze prosperujących sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9037

Tartak dwugatrowy, z torem kolejowym sprzeda Jan Ropski Szewska 5. 9038

W Zakopanem willę I-piętrową z kilkoma werandami, całą umeblowaną z morgiem lasy sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9039

88 mórg z budynkami inwentarzem żywym i martwym, cena 8 milionów Mp., sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9040

78 mórg koło Buska z budynkami, cena 10 milionów Mp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9041

Gospodarstwa mniejsze z budynkami od 3 milionów Mp. sprzeda Jan Ropski. ul. Szewska 5. 9042

Sklep kolonialny hurtowny i detaliczny z urządzeniem, dwoma wystawami, piwnicą, cena 4 i pół miliona Mp. sprzeda Jan Ropski Szewska 5. 9043

Kamienicę II-piętrową obok teatru ze sklepami sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9044

Kamienicę II-piętrową z całym komfortem przy plantach sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9045

W Zakopanem realność z dwumorgowem polem sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9046

Cegielnię w pełnym ruchu, sprzeda Jan Ropski, ulica Szewska 5. 9047

206 mórg z budynkami, inwentarz m żywym i martwym, cena 18 milionów Mp sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9051

3 udziały wielkiej restauracyi w Krakowie, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9048

120 mórg obsiane, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9049

220 mórg lasu sprzeda Jan Ropski, Szewska 5 9050

Parcelę 500 sążni przy torze kolejowym, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9052

Parcelę budowlaną 344 sążni, sprzeda Jan Ropski, ulica Szewska 5. 9053

Młyny wodne sprzeda Jan Ropski Szewska 5. 9054

Willę w Krakowie, w ładnem położeniu, przy tramwaju z dwoma ogrodami owocowemi wolnem mieszkaniem, 5 pokoi, cena 15 milionów Mp. sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9055

Dom I-piętrowy z wolnem mieszkaniem w Krakowie, sprzeda za cenę 5 milionow Mp., Jan Ropski, Szewska 5. 9056

Fabrykę mebli koło Krakowa, z budynkami cena 8 milionów Mp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9057

Kilka dzierżaw w Kieleckim, z kompletnymi inwentarzami i zasiewami sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9058

Dwie realności parterowe z ogrodami przy tramwaju a 3 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9059

Kilkanaście kamienic, sklepów, kin, restauracyj i fabryk na Górnym Śląsku sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9060

9 mórg z budynkami obsiane, ogrodzone cena 2 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9061

Kamienicę II-piętrową w śródmieściu cena 10 milionów Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9062

KUPNO

Realność z wolnem mieszkaniem i sklepem kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9063

Majątek 1000-morgowy z inwentarzami i budynkami ewentualnie z młynem i gorzelnią kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9064

Restauracyę z wolnem mieszkaniem kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9065

Dom z piekarnią kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9066

Kilka mniejszych sklepów, w ubocznych ulicach Krakowa kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9067

Aptekę kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9068

Tartak kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9069

Dom z wolnem mieszkaniem w Krakowie kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9070

Fabrykę w Krakowie kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9071

Dom z kilkumorgowem polem kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9072

Majątek koło Krakowa kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9073

RÓŻNE

Poszukuję spólnika do fabryki wyrobów chemi z nych z kapitałem 5 milionów Mp. Fabryka znajduje się w śródmieściu, dobrze prosperuje bez konkurencyi, wszelkie ryzyko wykluczone. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9074

1,000.000 Mp. ulokuję na dobry procent. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9075

Chcesz kupić tanio? Sprzedać korzystnie? Ogłosić się w dziennikach czy zareklamować? Zgłoś się do Biura Jana Ropskiego, Szewska 5. 9076

Willi lub pensyonatu poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9077

Majątku koło Krakowa poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9078

LOKALE - MIESZKANIA

2 pokoje i kuchnię zamienię na 1 pokój z kuchnią ewentualnie na jeden na parterze. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9079

Pokój umeblowany poszukiwany. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5 9080

Lokal w centrum miasta na zakład jubilerski poszukuje się za cenę 8,000 000 Mp. — Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5 9081

6 pokoi, obecnie prywatna szkoła z urządzeniem, telefonem, nadających się na bank w centrum miasta sprzeda Jan Ropski, Szewska 5 9082

2 pokoje kuchnia przy pracowni oficyn do odstąpienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9084

16 pokoi przy nadbudowie III piętra, nadające się na bank, przy plantach, za zwrot kosztów budowy do odstąpienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5 9083

POSAD SZUKAJĄ

Posadę zmienię młodzieniec (lat 16) z ukończoną 4-tą klasą gimnazyalną, z półroczną praktyką biurową (w dziale buchaltery), władający językiem polskim i niemieckim. Łaskawe zgłoszenia pod „Posada" do Adm. Gońca Krak.

WOLNE POSADY

Poszukuję we wszystkich miastach inżynierów, chcących stworzyć sobie samodzielne stanowisko, obznajmionych teoretycznie i praktycznie z projektami i prowadzeniem budowli i żel-betonem, mających zdolności handlowe. „Reklama Polska", Warszawa, Jasna 10, pod „Pawłowski". 8950

SPRZEDAŻ

TARTAK kompletny dwu gatrowy z lokomobilą i stolarnią (wszystkie maszyny prawie nowe) do przeniesienia. **KOCIOŁ** parowy Gallowaya 35 mtr. pow. ogrzewalnej, $6^{1}/_{2}$ atm. ciśn. **LOKOMOBILĘ** 45-60 P. S. tabr Joeha & Sohn, dwucylindrową kondenzacyą. **HEBLARKĘ** (Deuten) 400 m/m szer. 180 m/m wys. fabr. Blumwe sprzeda tanio **Pomorskie Biuro Komisowo-Handlowe, Szeroka 37, Toruń, tel. 144.** 9103

Do sprzedania lustro duże stojące. Wiadom. w Adm. „Gońca krak".

Doskonałe

cukierki cytrynowe, miętowe, malinki, ślazowe, landrynki, miodowe, rumowe, poziomki, migdałki, karmelki zawijane pomadkowe, owocowe kwaśne, Irysy, wysyła odwrotną pocztą fabryka cukrów Stefana Postawki, Kraków-Podgórze, ul. Twardowskiego 12

RÓŻNE

Zginęła karta demobilizacyjna na nazwisko Curyło Adam z Lipin, wydana przez Bat. Wartown. 7/5, Kraków, którą unieważnia się. 9102

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, Julian Dziaduchów, unieważniam, urodzony 1898 r.. Oświęcim. 9109

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Palczewski Józef, unieważniam. 9108

Zgubiono kartę tymczasowego zwolnienia z wojska Piotr Niemiec, Latoszyn pow. Ropczyce, unieważniam. 9100

Skradziono portfel z dokumentami i kartą zwolnienia, dnia 12 marca w Zatorze na nazwisko Dębskiego Józefa, wtorek dnia 13 stycznia, 1898. w Bachowicach, które unieważniam. 9110

Panów oficerów, podoficerów żołnierzy 3 kom. Saperów 11 Baonu, 11 Dywizyi piechoty, którzy byli na froncie z kapralem Chrząszczem Franciszkiem, i wiedzą adres jego pobytu lub co się z nim stało proszę poinformować Biuro ogłoszeń Idiera, w Bukowsku. 9105

W Zakopanem zaraz do sprzedania i zamieszkania z meblami domek o 4 pokojach słonecznych, willa o 16 pokojach umeblowanych z ogrodem, łazienka, elektryka oraz parcela budowlana w centrum Zakopanego. Wiadomość: Dobrowolski Henryk, Zakopane.

WDOWA po majorze poległym pod Warszawą z dwojgiem sierót, okradziona doszczętnie operowana z katarakty i chora błaga o pomoc. Składki Składki przyjmuje Administr. „Gońca Krak." dla „Wdowy z sierotami".

KONKURS.

Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie, Plac Szczepański L. 8, ogłasza konkurs na posadę

okręg. instruktora rolnictwa i hodowli

z siedzibą w Tarnobrzegu.

Do podań należy dołączyć curriculum vitae, dowody ukończenia studyów rolniczych i poświadczenia odbytej praktyki rolniczej.

Wynagrodzenie zależnie od umowy.

Termin wnoszenia podań upływa z dn. 1 maja b. r. 9101

Prezes: **Albin Jura m. p.**

Sekretarz: **Osmecki m. p.**

Bank wzajemnych ubezpieczeń „VESTA" w Poznaniu

SUB-DYREKCYA w KRAKOWIE

ul. Straszewskiego 28, Telef. 139

zawiadamia, że są

do obsadzenia posady urzędników

akwizycyjnych dla wszystkich poszczególnych działów ubezpieczeń, a to: dla działu życiowego, ogniowego, kradzieżowego, od nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności prawno-cywilnej.

Zgłoszenia należy wnosić ustnie lub pisemnie.

Pierwszeństwo mają reflektanci obznajomieni z akwizycyą ubezpieczeń. 9111

Pośrednictwo kupna i sprzedaży

majątków ziemskich, małych gospodarstw oraz nieruchomości miejskich na Pomorzu i daw. Kongresówce.

Wybór bardzo obfity. 9101

Adres: Dobrzyń nad Drwęcą poczta Golub (Pomorze), stacya kolejowa Golub przez Mławę, Brodnicę S. H. Gogelin

NOWOŚCI MUZYCZNE!

ANDA KITSCHMAN Mariszka Mp. 180 Ja się wstydzę Mp. 180 Na ochotnika Mp. 180 Foxtrot Mp. 180. Do Kina Mp. 180. Dziesięć i pół Mp 180. Vertige (Valze-Boston Mp. 300. Przygoda Don Juana Mp. 300. **ALFRED SCHER**: Madagaskar (Foxtrot-Schimmy) Mp. 144.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach nut.

Księgarnia Nowości, Lwów, Kopernika 3.

!! NA WIOSNĘ !!

Ubranie męskie za 7.700 Mk, lub kostjum damski za 9.250 Mk

Zakupiwszy duży transport materyałów bezpośrednio z fabryki mamy możność przez czas nieograniczony wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtownych: 3 metry (na damski kostjum $3^{1}/_{3}$ m.) pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materyału (czysta wełna) w wyższym gatunku bardzo trwałego i efektownego w drobniutkie krateczki, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum, kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty i wiśniowy (kowerkot).



Taki materyał **najlepszego gatunku B.** na męskie ubranie 9.200 Mk na damski kostjum (3 i pół metra) 10.100 Mk. **Również wysyłamy kupon na spodnie** eleganckie gładkie lub w krateczki po 3.100 Mk. **Kupon na spodnie czysto wełniane**, czarne tło z białemi paseczkami (do ubrań wizytowych) po 4.800 i 5.500 Mk. **Szluczki na damskie spódnice** w najmodniejsze kraty lub pasy, również i gładkie we wszystkich kolorach po 3.200 Mk. **Szluczki na bluzki** w najmodniejsze desenie i kolory po 2.200 Mk Takież same z jedwabiem po 3.200 Mk. **Chustki** w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie rozmiar 165×135 c/m. po 2.500 Mk za sztukę. **Szewioty** (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materyały, podwójnej szerokości na suknie i kostjumy letnie po 1850 Mk za metr we wszystkich najmodniejszych kolorach. **Płócienka i zefiry** kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecinne ubranka itp. po 573 za m. **Gotowe dzienne, istnie koszula męskie** z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie i kolory po 1850 Mk za sztukę, cena 6 szt. 10.800 Mk 1 tuzin 20.000 Mk.

NA LATO!! Nadzwyczajna okazya!! Oryginalne angielskie palta nieprzemakalne dla mężczyzn i kobiet, materyał trwały, uszyty podług najnowszej mody sprzedawane wszędzie po Mk 25.000 u nas 17.500 Mk. Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 500 Mk. (Niezależnie od sumy zamówienia).

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA! Kupujący niczem nie ryzykuje gdyż, jeśli towar się nie spodoba, takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: Do składu **HENRYKA CUKIERSTEJNA, Warszawa P.** ul. Złota 21. (Telefon 171-28).

PP. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiście przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Kooperatywom i Kółkom Rolniczym wygodne warunki!

318 **!!! Solidne i staranne wykonanie zamówień !!!** 8751

Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Gronuś.

Drukarnia Ludowa w Krakowie.